

BEZPŁATNA NASZA GAZETA

Nr 11 (117)
listopad 2021 r.

60 mln zł

otrzymają miejscowości powiatu mikołowskiego w ramach rządowego programu wsparcia dla samorządów. Wśród inwestycji jest budowa nowej siedziby **Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Mikołowie.**

Spełnią się marzenia uzdolnionej młodzieży

str. 6

NASZA PUŁA W POLSKIM ŁADZIE

- Powiat Mikołowski** - budowa nowej siedziby OPP **16,1 mln zł**
- Ornontowice** - budowa infrastruktury kanalizacyjnej **11,4 mln zł**
- Mikołów** - przebudowa infrastruktury drogowej Reta **4,75 mln zł**
- Wiry** - przebudowa ul. Zawodzie **7,2 mln zł**
- Łaziska Górne** - budowa żłobka miejskiego **3,6 mln zł**
- Łaziska Górne** - rozbudowa stadionu miejskiego **7,1 mln zł**
- Orzesze** - budowa i przebudowa dróg w mieście **4,75 mln zł**

REKLAMA

 **ekstra optyk**

*Szklka progresywne
w dobrej cenie
i modnych oprawkach!*



STANDARD - 395 ZŁ
(podstawowe pole widzenia)

FUN - 650 ZŁ
(szersze pole widzenia)

ADVANCE - 850 ZŁ
(szerokie pole widzenia)

PERSONAL - 1100 zł
(pole widzenia dostosowane do indywidualnych potrzeb)

❖ bezpłatny serwis okularów ❖ szeroki asortyment modnych oraz eleganckich opraw okularowych

Mikołów, ul. Krakowska 7, tel. 32 307 29 41

www.ekstraoptyk.pl

od poniedziałku do piątku: 9.30-17.00, sobota: 9.30-13.00

KW
ETRANS

str. 5

Polowanie na Myszora?

Inwestorzy dwóch prędkości?

Najlepsi w ringu
i w... pomaganiu

**SKŁAD
OPAŁU
PRESSPOL II**

tel. **536 512 512**

www.PRESSPOL2.pl

- KOSTKA
- ORZECH
- EKOGRSZEK
- PELLET

WYRY (TEREN GIGU)
UL. PSZCZYŃSKA 48 A

ZAPRASZAMY OD 8.00 DO 17.00
W SOBOTY OD 8.00 DO 13.00



MIĘDZY NAMI FILARAMI

Wydawaniem gazet lokalnych zajmuję się już na tyle długo, aby przewidzieć prawie wszystko, co się może wydarzyć w samorządzie. Na szerszym tle, opisywane w tym numerze gazety perypetie Adama Myszora nie są niczym nadzwyczajnym, choć w gminie Wyry zapewne przecierają nowy, polityczny szlak. Na czym polega problem? Po szczegóły odsyłam do artykułu, a jeśli komuś nie chce się czytać, to w największym skrócie: Myszor jest bystry, wygadany, czasami bezczelny i obdarzony instynktem politycznym. Taki zestaw cech niektórym wystarcza, aby zostać posłem, a co dopiero jednoosobową opozycją w Radzie Gminy Wyry. Nic dziwnego, że większości tamtejszych radnych działa na nerwy i postanowili utrzymać mu nosa wyrzucając z ulubionej komisji w Radzie. Myszor, zamiast usiąść w kącie i zapłakać, zrobił wokół tej sytuacji polityczno-medialne zamieszanie. Jego nazwisko nie jest trudne, więc wyborcy nie mają problemu z zapamiętaniem o kogo chodzi. Polityka jest dziedziną, gdzie najbardziej sprawdza się zasada, że jeśli coś cię nie zabije to wzmocni. Myszor raczej nie zginie od sporów w Radzie, a jedynie nabije punktów popularności. Brzmi to dosyć cynicznie, ale taka jest nowoczesna polityka. Nerwy są tylko na pokaz, a najbardziej liczy się umiejętność wykorzystywania błędów przeciwnika. Myszor chyba lepiej rozpoznaje te klimaty od swoich adwersarzy.

Jerzy

Kilka dni temu jechałam koło mikołowskiego dworca i tak wychwalanego na fb przez burmistrza Stanisława Piechulę Placu 800-lecia, gdzie posadzono wiele roślin. Na pewno na wiosnę będzie tu kolorowo i zielono. Ale zamiast podziwiać pracę miejskich ogrodników patrzyłam z przerażeniem jak z jednego z famiolków unosił się czarny dym. Od razu przypomniała mi się konferencja burmistrzów i prezydentów śląskich miast, która niedawno odbyła się w urzędzie marszałkowskim. Partyjny kolega naszego burmistrza (obaj są z PO) Piotr Kuczera z Rybnika zapewniał, że wszyscy wóldarze zaraz po 1 stycznia wyślą strażników miejskich w teren, by wylapywać i karać tych, którzy nadal palą tzw. „kopciuchami”. Czy będzie też tak w Mikołowie? Nie sądzę. Strażnicy musieliby obejść prawie całe centrum miasta, gdzie dymiące kominy są normą nie tylko zimą, ale też i latem... Może miasto, zamiast ubiegać się o dotacje na „zielone przystanki”, które mają neutralizować zanieczyszczenie powietrza, zaczęłoby od podstaw, czyli eliminacji źródeł niskiej emisji. Stare piece - także w domach zarządzanych przez ZGL - są w Mikołowie wstydlivą normą. Wszyscy wiedzą, że one są, ale nikt o tym nie mówi, ponieważ burzy to ekologiczny wizerunek miasta. A tak przy okazji - zamiast brukować teren wokół drzew może warto posiać trawę? Powietrze byłoby czystsze...

Beata

Przełomowy zabieg w historii szpitala powiatowego

Najnowocześniejsze metody operacyjne raka piersi zastosowano w Centrum Zdrowia w Mikołowie.

Szpital powiatowy w Mikołowie nieczęsto bywa wymieniany wśród najlepszych ośrodków medycznych w naszym regionie. Tym bardziej cieszy informacja o nowoczesnej, wręcz pionierskiej operacji, jaką przeprowadzono tutaj na początku miesiąca. To dobra wiadomość przede wszystkim dla kobiet zmagających się z rakiem piersi.

Innowacyjnego zabiegu dokonali dr n. med. Zbigniew Gruszka i dr n. med. Jerzy Brańka. Obaj chirurdzy są częścią zespołu Oddziału Ginekologiczno-Położniczego pracującego pod nadzorem ordynatora dr Roberta Kielbasińskiego.

- Oba zabiegi przeprowadzone zostały na piersiach pacjentek chorych na nowotwory. W obu przypadkach zastosowano najnowocześniejsze techniki onkoplastyczne, pozwalające na zachowanie optymalnego kształtu piersi, co bardzo pozytywnie wpłynie także na psychikę i dalsze leczenie kobiet. Jedną z pacjentek wy-



magła wycięcia wszystkich węzłów chłonnych pachowych. W drugim przypadku do przeprowadzenia zabiegu wykorzystano gamma kamerę, która pozwoliła na usunięcie tylko jednego węzła chłonnego z pachy tzw. węzła wartowniczego. Ta metoda pozwala na minimalną ingerencję w układ chłonny. Przeprowadzona operacja to przełomowy w historii naszego szpitala zabieg. Pacjentkom życzymy wiele zdrowia i samych pozytywnych myśli! - mówi dr Ceza-

ry Tomiczek, Prezes Zarządu Centrum Zdrowia w Mikołowie.

Nie tylko poziom medyczny, ale także kampanie informacyjne powodują, że Centrum Zdrowia w Mikołowie staje się ważnym ośrodkiem profilaktyki raka piersi. W akcji Kobiety Kobiętom wzięła udział, m.in. znana aktorka Anna Derezowska. Pozytywnym echem odbiła się też kampania Różowy Mikołów, o której pisaliśmy na naszych łamach.

REKLAMA

AKUMULATORY

do wszystkich typów pojazdów, maszyn i urządzeń



- ✓ samochodowe
- ✓ motocyklowe
- ✓ przemysłowe
- ✓ żelowe i AGM
- ✓ prostowniki
- ✓ baterie
- ✓ akcesoria



ORZESZE
Waryńskiego 21
tel. 604-609-619

KATOWICE
Józefowska 76
tel. 731-34-34-34

dobreakumulatory.pl
email:biuro@profi-system.pl

Wymiana akumulatora oraz test układu ładowania GRATIS!

Mikołów Łaziska Górne Orzesze Ormontowice Wyry

**NASZA
GAZETA**

Wydawca: F-Press, 43-190 Mikołów, ul. Prusa 17,
redakcja@naszagazeta.info
tel.: 32 209 18 18, 509 797 881
Redaktor naczelny: Jerzy Filar
Sport: Tadeusz Piątkowski

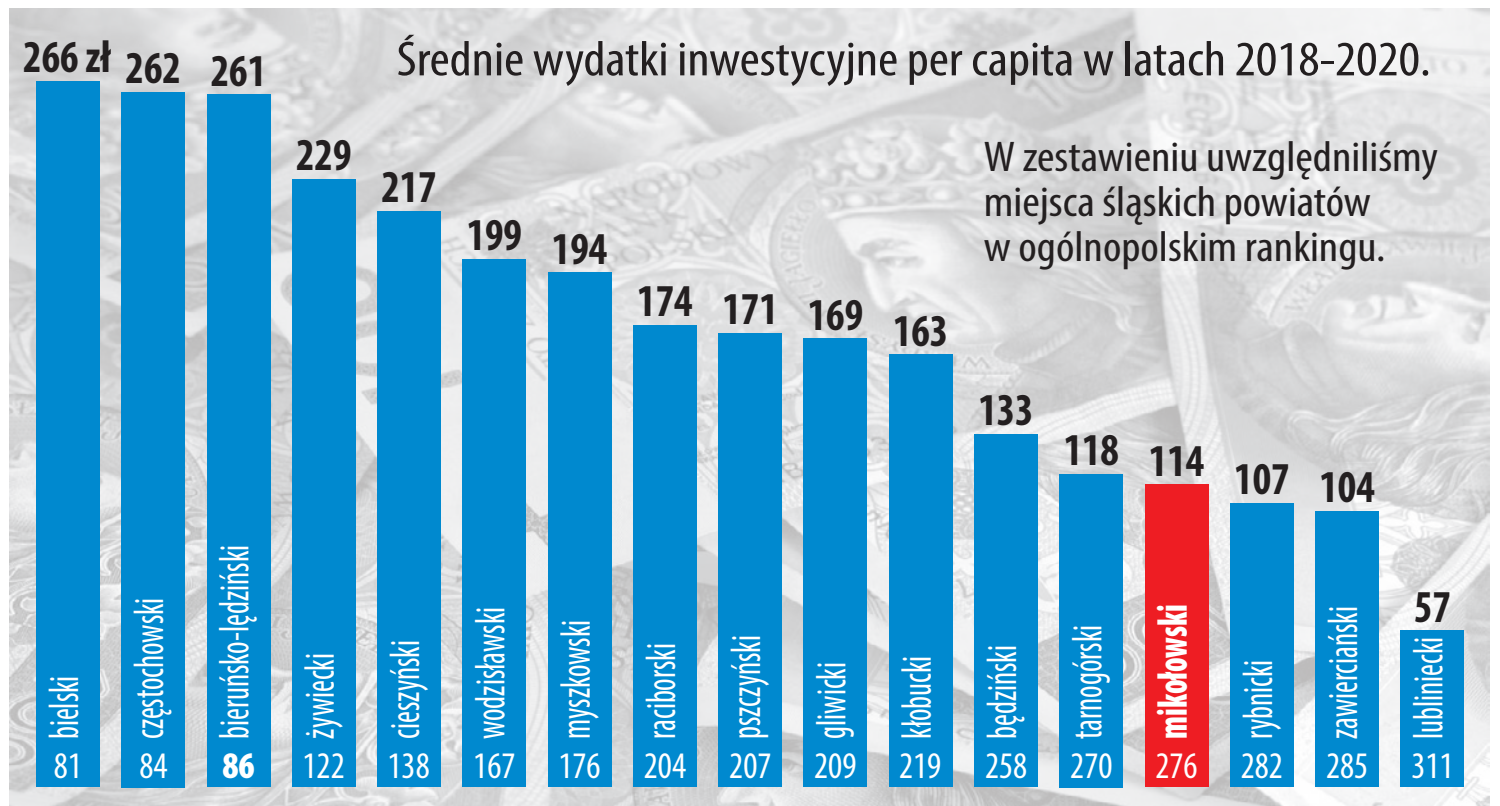
DZIAŁ REKLAMY:
606 221 496, reklama1@naszagazeta.info
502 364 029, olimpia-reklama@naszagazeta.info
Druk: Seregni Printing Group Sosnowiec
Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów.
Za treść ogłoszeń odpowiada reklamodawca.

ROZWIJAMY SIĘ

czy przejadamy pieniądze?

Ukazał się najważniejszy, coroczny ranking opisujący kondycję samorządów. Pismo „Wspólnota” podsumowała wydatki inwestycyjne gmin, miast i powiatów. Nie wypadamy w tym zestawieniu najlepiej.

Jest wiele rankingów opisujących kondycję samorządów, ale ten jest najważniejszy. Poziom obecnych inwestycji zapowiada, ile zarobimy w przyszłości. To jest fundament rozwoju. Bez inwestycji nie będzie pieniędzy na realizację społecznych celów, na które najbardziej czekają mieszkańcy. Ranking inwestycji to prawdziwy test na odpowiedzialność władz. Jak na dłoni pokazuje on, na czym skupił się samorząd w tej kadencji. Na rozsądnym planowaniu, czy beztróskim przejadaniu pieniędzy? Jest wiele rankingów robionych przez różne gazety, portale internetowe, fundacje, ale za najbardziej wiarygodne i opiniotwórcze uchodzą raporty „Wspólnoty”, bo jest to pismo samorządu terytorialnego. Autorzy zestawienia jak zawsze wzięli pod uwagę całość wydatków majątkowych poniesionych w ciągu ostatnich trzech lat. W obecnym rankingu wzięto pod lupę okres 2018-2020. W ten sposób uniknięto chwilowych wahań wskaźnika będącego podstawą rankingu.



Powiat mikołowski poniżej oczekiwań.

W skali kraju zajmujemy dopiero 276 miejsce na 314 sklasyfikowanych podmiotów administracyjnych. Generalnie wszystkie powiaty z województwa śląskiego nie imponują w rankingu inwestycyjnym, ale nawet w regionalnej rywalizacji wypadamy słabo. Pobliski powiat bieruńsko-łędziński ma podobne parametry rozwojowe i administracyjne. Też jest tam jedno większe miasto, dwa średnie i dwie gminy wiejskie. Na tym podobieństwa się kończą. W rankingu, powiaty bieruńsko-łędziński i mikołowski dzieli prawie dwieście miejsc i ponad 150 zł w wydatkach inwestycyjnych na głowę mieszkańca. Jeśli coś jest na

pocieszenie to tylko awans w tabeli w stosunku do poprzedniego rankingu. W ubiegłym roku powiat mikołowski zajmował 287 miejsce.

Mikołów bogaty, ale co robi z kasą?

Mikołów został zakwalifikowany do kategorii miast powiatowych. W skali kraju jest ich 267. Mikołów zajmuje 130 miejsce i jest to awans w porównaniu z ubiegłorocznym zestawieniem (174). Teoretycznie samorządowcom należy się pochwała, ale Mikołów nadal pozostaje statystyczną zagadką. Niedawno ukazał się inny, równie ciekawy ranking „Wspólnoty”. Opisano w nim bogactwo samorządów. Okazało się, że Mikołów jest najzamoż-

niejszym miastem powiatowym na Śląsku i siódmym w ogólnopolskim zestawieniu. Co w takim razie robi z tym bogactwem, skoro nie jest inwestycyjnym tygrysem?

Awanse w dole tabeli.

Kolejną klasyfikacją są „miasta inne”. Zaliczono do nich Łaziska Górne i Orzesze. W skali kraju podobnych miejscowości jest 610. Nasza reprezentacja nie wypadła najlepiej. Co prawda Łaziska Górne w porównaniu z ubiegłym rokiem awansowały o 24 oczka, a Orzesze przesunęło się w górę o 88 miejsc. Niestety, wciąż są to ruchy w dole tabeli. Na przykład pobliski Imielin, zajmuje w rankingu 19 miejsce. Naszym wiedzie się o wiele gorzej.

Orzesze znajduje się na 476, a Łaziska Górne na 511 miejscu.

W trendzie spadkowym.

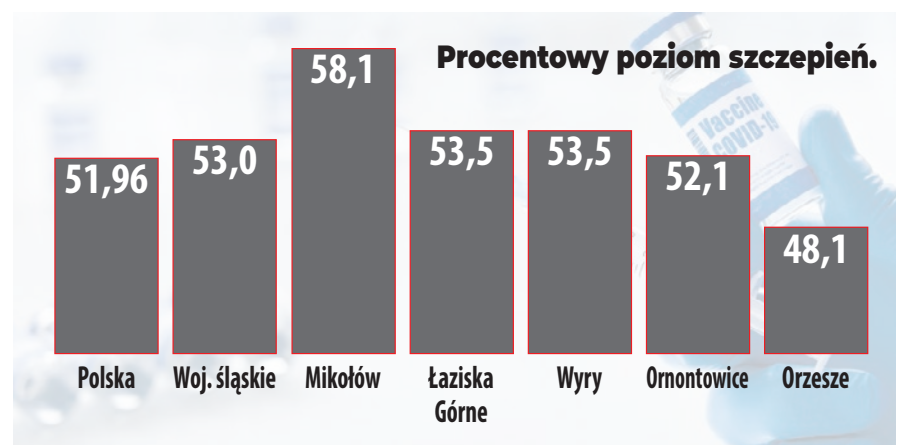
Najliczniejszą grupę klasyfikacyjną stanowią gminy wiejskie. Doliczono się ich 1533 w skali kraju. Nasz powiat reprezentują Ornontowice oraz Wiry. Poszło im różnie, choć obydwa znalazły się w trendzie spadkowym. Ornontowice zajmują 909 pozycję i jest to o 148 miejsc niżej w stosunku do roku ubiegłego oraz o 414 oczek, jeśli chodzi o zestawienie z 2019 roku. Lepiej wypadł nasz drugi reprezentant. Gmina Wiry zajmuje 530 miejsce, choć w porównaniu z poprzednimi zestawieniami też notuje spadki. W 2020 roku zajmowała 447, a w 2019 r. 335 pozycję.

Koronawirus kontratakuję

► 400 OSÓB NA KWARANTANNIE W POWIECIE MIKOŁOWSKIM

Niestety, COVID-19 nie odpuszcza. Czwarta fala jest na grzbiecie wznowszącym. Rośnie także liczba zachorowań w naszym powiecie. W dniu kiedy oddawaliśmy gazetę do druku przybyło sześć kolejnych przypadków infekcji wirusem SARS-CoV-2. W kwarantannie na naszym terenie przebywa obecnie ponad 400 osób. Przed rokiem pisaliśmy w podobnym tonie. Apelowaliśmy wtedy o stosowanie maseczek, dezynfekowanie rąk i zachowanie dystansu społecznego. Od tego czasu w walce z wirusem doszedł kolejny oręż, czyli szczepienia.

Niestety, ten proces nie przebiega w takim tempie, w jakim oczekują epidemiolodzy. Województwo śląskie spadło i zajmuje teraz 8 miejsce w regionalnym rankingu szczepień. W naszym powiecie wciąż liderem jest Mikołów, który znajduje się w pierwszej dziesiątce najlepiej wyszczepionych miejscowości województwa. Wiry i Łaziska Górne oscylują nieco powyżej regionalnej średniej, a Ornontowice są trochę poniżej kreski. Najgorzej sytuacja w wygląda w Orzeszu, które wciąż nie przekroczyło granicy 50 proc.



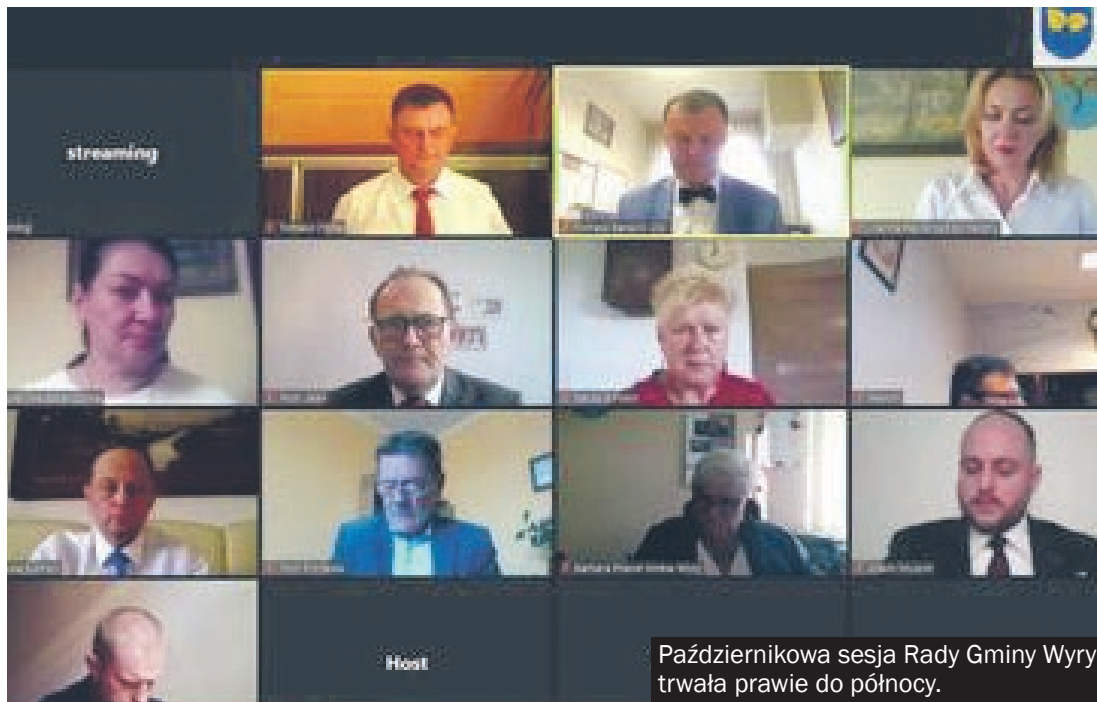
Połowanie na Myszora?

► **Adam Myszor, popularny w Gostyni samorządowiec, został przez swoich przeciwników w Radzie Gminy Wyrzy odwołany z komisji... gostyńskiej. W dodatku gminny prawnik złożył na niego doniesienie do prokuratury, ale zarzuty okazały się bezpodstawne. Jeśli ktoś myśli, że robi Myszorowi na złość ten nie wie, jak funkcjonuje lokalna polityka. Dzięki nagonce poważnie wzrosły jego szanse w wyborach na wójta w 2023 roku.**



ADAM MYSZOR,
Radny Gminy Wyrzy

Odwołanie mnie z komisji gostyńskiej to akt politycznej zemsty na niewygodnej, merytorycznej opozycji. Władza niszczy mnie i moich najbliższych bezpodstawnymi oskarżeniami, angażując w całą akcję policję i prokuraturę, ale jako pretekst odwołania mnie z komisji podają mój rzekomo „cięty język”. Poziom hipokryzji w tej sprawie dawno przekroczył już normy przyzwoitości. Podczas sesji, na której doszło do odwołania, radni w świetle kamer, bez cienia kępcacji używali wulgaryzmów na k..., a prowadząca obrady Joanna Pasierbek-Konieczny nawet na to nie zareagowała. Jednocześnie takie osoby kreują się na arbitrowe elegancji. Mój wniosek o nagrywanie posiedzeń komisji i udostępnianie do publicznej wiadomości radni tworzący lokalny układ władzy utracili. Widocznie władza bardziej niż mojego zachowania wstydi się własnych podejmowanych tam decyzji na szkodę mieszkańców i nie chce, aby niektóre sprawy ujrzały światło dzienne. To właśnie na komisjach zapada wiele złych rozwiązań uderzających w ludzi, których teraz nie będę mógł blokować, bo odebrano mi możliwość głosowania. Jakby się nie tłumaczyli, radni po prostu zlekceważyli mieszkańców, którzy obdarzyli mnie zaufaniem, a ich ogromny głos poparcia dla mnie wyrzucili na polityczny śmietnik. Takie działania kładą się cieniem na całym samorządowym dorobku naszej Gminy. Szkoda, że przy tej okazji niektórzy lokalni politycy znów chcieliby rozbudzić antagonizmy między Gostynią a Wyrami. Mam nadzieję, że ludzie nie dadzą się ponieść tego typu podsycaniu animozji między dwoma naszymi miejscowościami. Do tej pory w Radzie Gminy zabiegłem o interesy zarówno mieszkańców Gostyni, jak i Wyr i to na pewno się nie zmieni.



JOANNA PASIERBEK-KONIECZNY
Przewodnicząca
Rady Gminy Wyrzy

Sytuacja, do której doszło w naszej radzie, nie pojawiła się z dnia na dzień. Od dłuższego czasu zachowanie Adama Myszora podczas posiedzeń Komisji ds. Rozwoju Miejscowości Gostyni było niewłaściwe. Moim zdaniem, nie możemy się godzić na obraźliwe zwroty w stylu - „nie potrafi pan do dwóch policzyć”, „trzeba tłumaczyć, jak krowie na rowie”, „bredzisz”, „nie myśl, bo ci to nie wychodzi”, „pani to w ogóle niewiele rozumie”, nie powinno również mieć miejsca przerywanie wypowiedzi innych radnych czy niestosowanie się do próśb przewodniczącego. Chcemy merytorycznie pracować dla dobra naszych mieszkańców, a nie wysłuchiwać długich monologów radnego, które przeważnie są oderwane od omawianych tematów, dyskutować na temat nic niewnoszących spraw formalnych czy godzić się na słowną agresję. Co najsmutniejsze - radny potrafi zupełnie inaczej prezentować się podczas sesji, kiedy posiedzenie jest transmitowane, gdzie zasadniczo powstrzymuje się od takiego zachowania, a zupełnie inaczej podczas komisji, kiedy jesteśmy we własnym gronie. Jak widać po wyniku głosowania - w kwestii zachowania Adama Myszora radni są praktycznie jednogłośni (jeden radny był nieobecny na sesji). Uważam, że odwołanie nie jest żadną „polityczną zemstą”, „chęcią zamknięcia ust”, czyhaniem na pracę zawodową, nie ma również nic wspólnego z rodziną pana radnego - jest wyłącznie odpowiedzią na jego zachowanie. Adam Myszor nadal pozostaje członkiem Rady Gminy, może przedstawiać swoje zdanie, głosować we wszystkich sprawach, a także reprezentować mieszkańców - w tej kwestii nic się nie zmieniło.

Kto by pomyślał, że w naszym powiecie przedwzburczy sezon polityczny rozpocznie się w gminie Wyrzy. I to w jakim stylu! Przełomowa sesja Rady Gminy, zakończona spektakularnym odwołaniem Adama Myszora, trwała do północy. To prawdziwa perełka, jak na senną atmosferę, panującą w samorządach naszego powiatu.

Z drugiej strony można się tego było spodziewać.

W gminie Wyrzy od 2006 roku rządzi wójt Barbara Prasol. Jeśli wystartuje w najbliższych wyborach znów będzie faworytką, ale z jej otoczenia płyną niejednoznaczne sygnały. Podobno popularna wójt nie wyklucza, że na obecnej kadencji zakończy przygodę z samorządem. Jeśli to prawda, czeka nas pasjonująca gra o tron w Wyrach.

W 2014 roku w starciu o fotel wójta Barbara Prasol wygrała z Adamem Myszorem różnicą 26 punktów procentowych. Cztery lata później, podczas kolejnej polityczki dystans ten skrócił się do 14 proc. Gdyby utrzymała się ta tendencja, w 2023 roku doszłoby do wyjątkowo wyrównanego pojedynku. Oczywiście pod warunkiem, że wystartuje Barbara Prasol. Jeśli nie, jej środowisko polityczne będzie miało spory problem. Coś podobnego wydarzyło się już w Katowicach. Niezwykle popularny prezydent Piotr Uszok zakończył karierę i wyznaczył następcę. Marcin Krupa wygrał, ale zwycię-

stwo zawdzięczał nie tylko rekomendacji, ale także brakowi równorzędnego rywala.

W Wyrach przeciwnik jest i do tego z dosyć ciekawą geografiją poparcia.

Podczas ostatnich wyborów Adam Myszor wygrał wybory na wójta we wszystkich trzech komisjach w Gostyni. Patrząc na wyborcze statystyki jest najpopularniejszym samorządowcem tej części gminy Wyrzy. Nic dziwnego, że jako radny zasiadł, m.in. w komisji gostyńskiej. Przy tym wszystkim jest raczej nieszkodliwy dla wójta Prasol, ponieważ w Radzie Gminy ma zbyt mało szabel, aby ją blokować. Ze względów taktycznych i logicznych, większość radnych z obozu władzy powinna wyciszać i obchodzić opozycjonistę bokiem, aby mu nie dawać pretekstów do rozgłosu. Wybrano jednak inną strategię. Pod dosyć zaskakującymi zarzutami Rada Gminy przegłosowała wyrzucenie Adama Myszora z komisji gostyńskiej. Wytknięto mu niewłaściwe zachowanie podczas obrad oraz... przeprowadzkę. Jakiś czas temu radny się ożenił i jak każdy mężczyzna w jego sytuacji poszukiwał samodzielnego mieszkania. Dobrze lokum trafiło się kilkaset metrów dalej, ale już na terenie Wyr. Jest to zmiana na lepsze nie tylko w wymiarze osobistym, ale i społecznym. Gostyni nadal będzie politycznym matcznikiem radnego, a Wyrzy wraz z nowym mieszkańcem zyskały

w Radzie Gminy wsparcie w postaci doświadczonego samorządowca.

Mimo to nieprzychylni Myszorowi radni uznali, że w tej sytuacji nie może już zajmować się sprawami Gostyni.

Poza osobistą niechęcią pokazali przy okazji, że wciąż aktualny jest podział na „my” i „oni”, ci z Gostyni i ci z Wyr - wbrew oficjalnej narracji o łagodzeniu animozji między dwiema częściami gminy. Jakby tego było mało, do boju ruszył też gminny prawnik, który złożył na Myszora doniesienie do prokuratury. Radny nie chciał nam zdradzić o co poszło, ale dociekliwi czytelnicy portalu: www.gostynslaska.pl mogą domyśleć się tła sprawy. Myszor został przez sąd oczyszczony z zarzutów. Trudno jednak nie dostrzec w tej akcji próby wyeliminowania go z wyścigu o fotel wójta. Gdyby dostał wyrok, nawet niski i symboliczny, nie mógłby kandydować.

Jeśli ktoś chciał zrobić Myszorowi na złość, to odniósł odwrotny skutek.

Przysporzył mu jedynie popularności, współczucia wyborców i zainteresowania mediów. Nie mieliśmy zamiaru pisać o wyrskim radnym, ale jako lokalny brukowiec - jak postrzega „Naszą Gazetę” wielu samorządowców - nie możemy przepuścić tak dobrze rokującego tematu.

Jerzy Filar

INWESTORZY dwóch prędkości?



ŚLADEM NASZYCH PUBLIKACJI KWIECIEŃ 2017

► **Na przykładzie strefy przemysłowej, która ma powstać tuż obok osiedla „Sielanka” na śmiłowickiej Recie, władze Mikołowa pokazały, że kiedy chcą to potrafią być miłe dla inwestorów. Chyba, że któryś ma pecha albo go nie lubią, lub też są inne przyczyny powodujące, że załatwianie formalności ciągnie się latami. Jak w przypadku terenu po byłej papierni przy ul. Rybnickiej.**

ze strony samorządu. W miejskich planach ta część miasta przeznaczona była pod działalność przemysłową. Aby powstał nowy obiekt, należało jedynie zmienić kwalifikację terenu z uciążliwej na lżejszą (handel, usługi, mieszkanie). Niby niewiele, ale władze Mikołowa nie potrafiły się z tym uporać przez lata.

Sprawa była podwójnie dziwna.

Po pierwsze, miasta starała się nie utrudniać powstawania tego typu galerii, ponieważ chętnie odwiedzają je miesz-

kańcy. Niedoszły inwestor z ul. Rybnickiej, w czasie kiedy jego wnioski pokrywały się kurzem w szufladach mikołowskiego magistratu, zdążył założyć jedynie zmienić kwalifikację terenu w rudzkiej dzielnicy Bykowina. Z drugiej strony, trudno uznać władze Mikołowa za nieporadne w sprawach inwestycyjnych. W ciągu ostatnich lat bez większych przeszkód powstało w mieście wiele obiektów komercyjnych, w tym osiedli deweloperskich, zakładów przemysłowych i marketów handlowych.

Gdzie jest więc haczyk?

Dlaczego pożyteczny i ciekawy pomysł utknął w mieście? Dlaczego władzom nie zależało, aby gruzowisko zamienić w estetyczną i dochodową galerię usługowo-handlową? Takie pytania zawsze rodzą domysły i różne spiskowe teorie. Jedna z plotek głosi, że coś podobnego chciał postawić w Mikołowie przedsiębiorca, znany z dobrych relacji z władzami miasta poprzedniej i obecnej kadencji. Mówiono, że jego galeria mogłaby powstać między siedzibą starostwa a Białym Domkiem, czyli stosunkowo blisko terenu po byłej papierni. W tak małym mieście, na tak ograniczo-

nym obszarze, funkcjonowanie dwóch podobnych obiektów nie miało sensu z rynkowych i konkurencyjnych przesłanek. Z jakich powodów plany tajemniczego przedsiębiorcy miały spalić na panewce i - jeśli wierzyć tej plotce - inwestor z Rybnickiej nikomu już nie przeszkadza.

W każdym razie, po siedmiu latach starań Rada Miasta dała zielone światło właścicielowi terenu po byłej papierni. Cokolwiek tam nie powstanie, będzie funkcjonowało w innych realiach gospodarczych, niż siedem lat temu. Wtedy było na rynku taniej i łatwiej.

Jerzy Filar

W przypadku hal magazynowo-produkcyjnych przy ul. Gliwickiej był to prawdziwy urzędniczy blitzkrieg. Jeszcze na początku tego roku osoby kupujące domy na osiedlu „Sielanka” żyły w przekonaniu, że jedynym ich sąsiedztwem będzie las i DK 44. W ciągu kilku miesięcy zmieniło się wszystko. Zapowiedziano, że między osiedlem a drogą powstanie strefa przemysłowa. Pojawił się inwestorzy, a w samorządzie toczy się postępowanie administracyjne dotyczące uwarunkowań środowiskowych. Albo inny przykład. Szybko i sprawnie w centrum miasta powstał market jednej z międzynarodowych sieci spożywczych. Pomijając problem, czy zagęszczenie takich placówek dobrze wpływa na lokalny rynek handlowy jest to dowód, że Mikołów jest otwarty na inwestorów. Przynajmniej na niektórych. Do pozytywnych informacji z tego gatunku można by zaliczyć niedawną decyzję Rady Miasta o zmianie planu zagospodarowania rejonu ul. Rybnickiej, gdzie stała kiedyś papiernia. Miejsce to przestało wreszcie być niebezpiecznym i szpetnym gruzowiskiem.

Problem w tym, że władze miasta czekały z tą decyzją aż siedem lat.

Pisaliśmy o tym po raz pierwszy w 2017 roku. Już wtedy alarmowaliśmy, że jest

jakiś zator decyzyjny, który blokuje rozwój przestrzenny i usługowy tej części miasta. Pomysł na zagospodarowanie starej papierni przy ul. Rybnickiej 5 pojawił się w 2014 roku. Poprzedni burmistrz dał zielone światło. Podobno, Marek Balcer obiecał inwestorowi nawet tytuł honorowego mikołowanina, jeżeli uda mu się zburzyć pusty, bezużyteczny i zrujnowany zakład, stwarzający zagrożenie dla życia. Obok gmachu po byłej komendzie policji, stał on się symbolem gospodarczej bezradności i bierności władz miasta. Stanisław Piechula, po zwycięskich wyborach, nie wycofał decyzji poprzednika. Szybko znaleźli się przedsiębiorcy, którzy kupili ten teren i zburzyli na własny koszt budynek starej fabryki. Znaleźli też inwestora, budującego nowoczesne i estetyczne galerie handlowe. Ten z kolei zawarł wstępne porozumienie z firmami, które chciały uruchomić usługi w Mikołowie. Zaplanowano inwestycję wartą wówczas (2014 r.) ponad 60 mln zł, zapewniającą 200 miejsc pracy i milion złotych podatków rocznie. W galerii, oprócz sklepów, biur i gastronomii, miało powstać także kino. Finansowo i organizacyjnie wszystko zostało dopięte na ostatni guzik. Brakowało tylko jednego. Dobrej woli

REKLAMA

Zamień swój samochód na nowego elektryka

e-Soul - zasięg do 452 km
e-Niro - zasięg do 455 km

Zyskujesz do

22 000 zł

- Premia za wymianę samochodu 7 700 zł.
- Pakiet Kia Charge Home - ładowarka Wallbox za pół ceny.
- Kia Eco Drivers - korzyści dla posiadaczy instalacji fotowoltaicznych.

Dodatkowa dopłata w ramach rządowego programu "Mój Elektryk". Sprawdź szczegóły na www.kia.com.

Zuzycie energii elektrycznej: e-Soul 15,6-15,7 kWh/100 km; e-Niro 15,3-15,9 kWh/100 km. Cykl mieszany. Wartości zużycia energii (cykl WLTP) wynikają z wersji/wariantu pojazdu oraz z jego wyposażenia. Dane zużycia energii mają charakter porównawczy i zostały uzyskane na stanowisku pomiarowym zgodnie z wymaganiami Rozporządzenia (WE) 715/2007, uzupelnionego Rozporządzeniem Komisji 2017/1151. Wartości rzeczywiste mogą być inne w zależności od warunków i stylu jazdy. 7 lat / 150 000 km gwarancji. Szczegółowe okresy gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej.

Kwota zysku uwzględnia maksymalne korzyści wynikające z promocji „Odkup samochodu spaliny”, Pakiet „Kia Charge Home” 50% taniej oraz programu Kia Eco Drivers dla posiadaczy instalacji fotowoltaicznych. Kalkulację zysku sporządzono dla modeli: e-Soul 64kWh w wersji L+ z rocznika modelowego MY21 z pakietem TEC oraz CP1 i dwukolorowym nadwoziem. Cena bez dofinansowania i dodatkowych korzyści 180 490 zł e-Niro 64kWh w wersji L z rocznika modelowego MY21 z pakietem TEC i lakierem metalicznym. Cena bez dofinansowania i dodatkowych korzyści 184 790 zł.



Wizualizacja nowej siedziby OPP.

Spełnią się marzenia uzdolnionej młodzieży

► W sumie prawie **60 mln zł** otrzymają miejscowości powiatu mikołowskiego w ramach rządowego programu wsparcia dla samorządów.

Rząd wydał ponad 23 mld zł na inwestycyjną transzę dla samorządów w ramach programu Polski Ład. Województwo śląskie otrzymało mniej więcej jedną dziesiątą tej kwoty. Jak wypadł powiat mikołowski na tle innych samorządów w regionie? Dostaliśmy w sumie prawie 60 mln zł. Dla porównania mające podobną liczbę mieszkańców Jastrzębie-

Zdrój otrzymało „tylko” 39 mln zł. Wśród inwestycji, które zostaną zrealizowane dzięki tym środkom jest też nowa siedziba Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Mikołowie. Wielokrotnie pisaliśmy o potrzebach tej placówki, gnieźdzącej się w niewielkim budynku przy ul. Karola Miarki 9. Na potrzeby OPP powstanie nowoczesny gmach między starostwem a Białym Domkiem.



Rządowe pieniądze zawsze budzą dużo emocji. Jedni się cieszą, inni denerwują, że dostali za mało. O tym, jak dzielono środki rozmawiamy z **IZABELĄ KLOC, posłem do Parlamentu Europejskiego z Prawa i Sprawiedliwości.**

- Kto decydował o tym, ile, komu i na co przyznać pieniądze?

- Polski Ład jest programem rządowym, więc siłą rzeczy na tym poziomie decyzyjnym akceptowano listy dofinansowania. Natomiast zadeklarowane potrzeby samorządów były wielokrotnie wyższe, niż pula środków przeznaczona na Program Inwestycji Strategicznych. Rząd zwrócił się więc o rekomendację dla projektów na poziomie regionalnym i lokalnym.

- Z tego co wiemy, projekty dotyczące powiatu mikołowskiego konsultowano z Panią.

- To prawda i cieszę się, że na liście dotacyjnej jest rekomendowana przeze mnie budowa nowej siedziby OPP.

Od wielu lat proszono mnie o wsparcie dla tego projektu, ale dopiero teraz pojawiła się realna szansa na pieniądze.

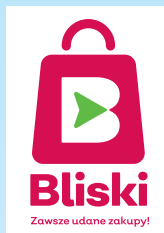
- Rekomendowała też Pani wniosek o przebudowę Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Mikołowie, ale nie poszły za tym pieniądze.

- Wiem, jak duże znaczenie dla Mikołowa ma usprawnienie gospodarki śmieciowej, m.in. poprzez przebudowę PSZOK. Miasto wnioskowało jednak o 28 mln zł. Rząd przeznaczył ogromne środki na samorządowe inwestycje w ramach Polskiego Ładu, ale ta pula też jest ograniczona. Szanse na inwestycję w Mikołowie i w pozostałych miejscowościach naszego powiatu nie przypadły, ponieważ rząd planuje kolejne programy wsparcia dla samorządów.

REKLAMA

SPOLEM ZGODA
Od 1921r. **MIKOŁÓW**

PSS Społem „ZGODA” Mikołów | www.mikolow.spolem.org.pl



Bliski
Zawsze udane zakupy!



1,09

Gorący kubek w asort.



10,99

Płyn cocolino 1,8 l



6,99

Płyn cocolino 1,05 l



Oferta ważna 1-15.11.2021 r.



0,95

Bułka żytnia mieszana 70gr

4,99

Chleb orkiszowy Sw. Hildegardy 450gr

Oferta ważna 16-30.11.2021 r.



1,25

Bułka węgierka 90gr

4,99

Chleb afryka 300gr

Producent „PSS Zgoda” Mikołów



32,99

Szynka biała 1kg

Kabanos 1kg

24,99

31,99



Metka wędzona 1kg

33,59

Frankfurterki min 1kg

Dane kontaktowe: PSS Społem „ZGODA”
43-190 Mikołów, ul. Karola Miarki 11
tel. 32 22 62 912, email: psszgoda@interia.pl

Mikołów, ul. K. Miarki 11
Mikołów, ul. Jana Pawła II 19
Mikołów - Kamionka, ul. Paprotek 7

Łaziska Górne, ul. Szkolna 14
Łaziska Górne, ul. Górnośląska 2a

PROMOCJA WAŻNA DO 30 LISTOPADA LUB WYCZERPANIA ZAPASÓW

W placówkach PSS Społem akceptujemy karty:



Zastrzega się prawo do pomyłek i błędów w druku.

**ZAPRASZAMY NA SUPER PROMOCJE
W KAŻDY PONIEDZIAŁEK - DZIAŁ OWOCE-WARZYWA**

MIROŚLAW DUŻY, starosta powiatowy i członek władz wojewódzkich Platformy Obywatelskiej: „Janosikowe” to nie podatek wyrównawczy, ale czysty haracz.



- Jak Pan ocenia, ale jako starosta, a nie polityk PO, przyznanie przez rząd - w ramach Polskiego Ładu - pieniędzy na budowę nowej siedziby Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Mikołowie?

- Moja ocena, jako starosty i jako polityka PO, jest taka sama. Ogromnie się cieszę z tych pieniędzy i jeżeli jest w tym zasługa lokalnych polityków Prawa i Sprawiedliwości szczerze i serdecznie im dziękuję. Nigdy nie ukrywałem, że jest to zbyt kosztowna inwestycja, abyśmy ją udźwignę-

li własnymi siłami. Natomiast uważam pański zwrot o „przyznaniu” środków za niezbyt niefortunny. Rząd tych pieniędzy nie podarował, lecz przekierował, a mówiąc bardziej obrazowo po prostu zabrał z innej kupki. Największą ofiarą takiej polityki padają samorządy.

- Teraz to Pan chyba użył niefortunnego sformułowania. Na przykład podnoszenie kwoty wolnej od podatku nie jest „zabieraniem”. Zyska na tym wielu ludzi, w tym także mieszkańców powiatu mikołowskiego.

- Jakby tego nie sformułować chodzi o to, że szczodrość rządu opiera się, między innymi na ograniczaniu wpływów finansowych dla samorządów. Weźmy jako przykład powiaty. Pieniądze, którymi dysponujemy, pochodzą głównie z wpływów z podatku PIT. Po zmianach wprowadzanych przez rząd PiS, tych środków sukcesywnie ubywa. Niestety, wpływa to negatywnie na pracę samorządów, a w konsekwencji odbija się na jakości i wygodzie życia samych mieszkańców.

- Rząd ma prawo do kształtowania polityki finansowej.

- Nikt mu nie odbiera tego prawa, ale akurat rząd PiS szedł po władzę pod hasłem zrównowa-

żonego rozwoju. Gdzie tu jest jakaś równowaga? Jeśli chodzi o samorządy wracamy do modelu z czasów PRL, kiedy o wszystkim decydował lokalny sekretarz partii. Marnujemy pozytywne efekty reformy samorządowej, która legła u fundamentów transformacji ustrojowej. Centralizacja władzy, z jaką mamy teraz do czynienia, nie prowadzi do niczego dobrego. Zniechęca ludzi do aktywności obywatelskiej i dezintegruje społeczności lokalne.

- Jako polityk PO musi Pan krytykować rząd PiS.

- Oceniam politykę realnie i zdroworozsądkowo. Nigdy nie byłem bezkrytycznym wyznawcą rządu PO i potrafię dostrzec też nieliczne pozytywne w działaniach PiS. Ale to, co robią z samorządem, nie jest dobre.

- Rząd PO, jeśli chodzi o samorządy, też nie był „święty”. Nie zniósł np. „janosikowego”.

- Jako samorządowiec powiatowy zawsze byłem przeciwnikiem „janosikowego”, a przynajmniej w obecnie obowiązującej formie, która nie ma nic wspólnego z wyrównywaniem szans między bogatszymi a biedniejszymi regionami Polski. To nie podatek wyrównawczy, ale czysty haracz.

- Ile teraz płaci powiat mikołowski?

- Płacimy 3,6 mln zł. W dodatku nie wiemy, do kogo i na co idą te pieniądze. „Janosikowe” zawsze było niesprawiedliwe, ale brak tych pieniędzy szczególnie doskwiera teraz, kiedy państwo z każdej strony dobiera się do kieszeni samorządów.

- Na jakim stolku się Pan widzi, po zakończeniu sezonu wyborczego 2023?

- A preczyzniej...

- Wojciech Saługa, lider wojewódzkiej PO, zapowiada „odbicie” regionu z rąk PiS. Donald Tusk przekonuje, że wie jak wygrać w skali kraju. Jest Pan w dobrych relacjach zarówno z jednym, jak i drugim politykiem, a to dobrze rokuje...

- Nie wybiegam planami tak daleko w przyszłość, bo polityka lubi zaskakiwać i „po drodze” może się zdarzyć wszystko. Wiadomo, że jako członek władz regionalnych mam zobowiązania wobec Platformy Obywatelskiej i jeśli władze partii uznają, że powinienem się podjąć jakiegoś zadania, to tak zrobię. Na razie skupiam się na pracy w powiecie, a nakładające się kryzysy, zdrowotny, finansowy, energetyczny, sprawiają, że mam co robić.

Rozmawiał: Jerzy Filar

REKLAMA



Łączna powierzchnia domu 147 m². Powierzchnia działki 245m², powierzchnia ogrodu około 70m²

Osiedle Laurowe przy ul. Stefana Czarnieckiego (Borowa Wieś, Mikołów) to nowoczesne osiedle domów jednorodzinnych. Osiedle tworzy 6 budynków w zabudowie szeregowej.

Bryła budynku i funkcjonalny układ pomieszczeń zaprojektowano z myślą o potrzebach najbardziej wymagających klientów.

Zakończenie budowy planowane jest na IV kwartał 2022.

OSTATNIA SZANSA

Nie przegap okazji!

W SPRZEDAŻY POZOSTAŁ
JEDYNIENIE DOM NR 5



Kurpas
Inwestycje

Osiedle Laurowe

Więcej informacji :

tel.: +48 730 790 779

biuro@osiedlelaurowe.pl

www.osiedlelaurowe.pl

Najlepsi w ringu i w... pomaganiu

► W samym sercu Egiptu, słonecznym Kairze odbyły się Mistrzostwa Świata w Kickboxingu. Rewelacyjnie wypadła polska ekipa, przygotowywana przez mikołowianina Dariusza Zająca, prezesa WKF Polska oraz trenerów: Frenky „FLASH” Pawlaka oraz Krystiana Gajdy.



Egipskie mistrzostwa przeszły już do historii. Przed nami jest za to kolejna, już czwarta edycja Gali Charytatywnej Open Cup Europe w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Mikołowie. To sztandarowy projekt zainicjowany przez Stowarzyszenie Flash K1 Mikołów. Turniej zaplanowano na 9 kwietnia 2022 r. Patronat objęli burmistrz Mikołowa oraz starosta Powiatu Mikołowskiego. Oprócz dostarczenia widzom sportowych emocji głównym celem gali jest wsparcie finansowe oraz rzeczowe dla dzieci cierpiących na ciężką chorobę genetyczną CMT2DD z Mikołowa i Łazisk Górnych.



DARIUSZ ZAJĄĆ,
prezes WKF Poland

Lista zawodników chcących pokazać swoje bojowe umiejętności nie została zamknięta, zatem zachęcamy do zgłoszeń! Pod okiem specjalistów każdemu przyporządkowany zostanie odpowiedni, godny przeciwnik. Cel jest jeden - zebranie funduszy dla ciężko chorych dzieci! Pomaganie mijemy nie tylko w krwi, ale i w sercach.



Polscy zawodnicy mieli okazję zmierzyć się z przeciwnikami na najwyższym, światowym poziomie. Cieniem na egipskich mistrzostwach kładzie się fatalna organizacja imprezy. Na profilach społecznościowych uczestników zawodów można przeczytać sporo krytycznych uwag na temat egipskich gospodarzy, którzy uciekali się do wszelkich metod, aby forować swoich zawodników. Tym bardziej należą się brawa polskiej ekipie, że pokaza-

ła sportową klasę i pokonała poza-sportowe przeciwności. Nasi wrócili z aż 16 medalami - 2 złotymi, 10 srebrnymi i 4 brązowymi. Klasą dla siebie okazał się legendarny Frenky „FLASH” Pawlak, który nie tylko prowadził innych zawodników, ale sam stanął w ringu i zdobył złoto w kategorii 80+.

REKLAMA

Nowoczesne modele Hyundai. KONA Electric, i30, TUCSON. Nadchodzi lepsze.

Teraz z upustem do **25 %**

HYUNDAI | SALONY
Witpol

Dealer Hyundai Witpol
Salon Pszczyna / Studzienice, ul. Jaskótek 21, tel. 32 326 39 90
Salon Tychy, ul. Katowicka 35, tel. 32 326 22 80
www.witpol.hyundai.pl

HYUNDAI

Upust do 25% dotyczy modelu KONA Electric z roku produkcji 2020 oraz roku modelowego 2020. Jest to rekomendowany upust brutto i nie wyklucza promocji dealera. Przedpłacona Karta Charge myHyundai o wartości 2000 zł brutto dotyczy zakupu modelu KONA Electric z roku produkcji 2020. Korzystanie z karty wymaga spełnienia warunków programu Charge MyHyundai i dotyczy stacji ładowania objętych promocją. Szczegółowe informacje u Autoryzowanych Dealerów Hyundai i na www.hyundai.pl. Samochody prezentowane w reklamie to: TUCSON 1.6 T-GDI 7DCT 4WD 48V (180 KM) Platinum, i30 Hatchback 1.5 T-GDI 7DCT 48V (160KM) N Line, i30 Wagon 1.5 T-GDI 7DCT 48V (160KM) N Line oraz KONA Electric 204 KM 64 kWh Platinum o zużyciu paliwa /energii odpowiednio: od 6,9 do 7,2 l/100 km, od 5,6 do 6,5 l/100 km, od 5,6 do 6,5 l/100 km, 14,7 kWh/100 km i emisji CO2 0 g/km średnio we wszystkich fazach odpowiednio: od 156 do 163 g/km, od 126 do 148 g/km, od 126 do 148 g/km, 0 g/km. Promocyjna oferta obowiązuje od 1.10.2021 r. do odwołania lub wyczerpania zapasów i nie jest ofertą w rozumieniu kodeksu cywilnego. Sprawdź dostępność u Autoryzowanego Dealera Hyundai. Samochody mogą różnić się wizualnie od samochodów objętych promocją.

**ZOPERUJ ZAĆMĘ
NA NFZ**
i dopłać tylko **399 PLN!**

ZADZWOŃ
+48 690 412 288

Nie czekaj
w kolejce!

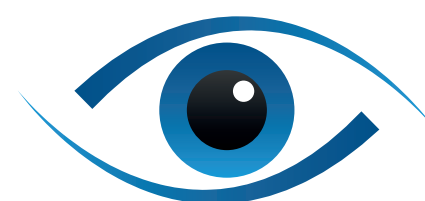
Zabieg usunięcia zaćmy odbywa się w szpitalu w Czechach.

Refundowany przez NFZ - Těšín Medic Clinic zajmuje się formalnościami.

Możliwość dopłaty do soczewki premium, która nie tylko usunie zaćmę, ale może całkowicie uwolnić Pacjenta od okularów.

www.tesinmc.pl

Jesteśmy cenionym ekspertem w zakresie usuwania zaćmy.
Zapewniamy kompleksową opiekę nad Pacjentem przed, w trakcie i po zabiegu.



TĚŠÍN MEDIC CLINIC

Polska sporo zawdzięcza Wikingom

► Na księgarskim rynku ukazały się „Wojny Wikingów”. Autorem tej niezwyklej książki jest **DAMIAN FIERLA**, tyski działacz społeczny i samorządowy, znany także wielu mieszkańcom naszego powiatu. Jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych uczestników rekonstrukcji historycznej „Bitwy Wyrskiej - boju o Gostyń”, gdzie wcielił się w postać żołnierza Wojska Polskiego.

- Skąd zainteresowanie Wikingami?

- W latach 90-tych spędziłem kilka lat w Norwegii. Kraj i ludzie zafascynowali mnie. Oni tylko z pozoru są surowi, tak jak klimat Skandynawii. W rzeczywistości, po bliższym poznaniu, są ludźmi bardzo serdecznymi i przyjacielskimi, mimo iż przeważnie mało-mównymi. Nawiązałem tam wiele przyjaźni, które trwają do dzisiaj. Fascynacja Norwegią spowodowała, iż mój syn ma na imię Ragnar.

- Czy Wikingowie rzeczywiście byli - jak ich często przedstawia się np. w filmach - agresywnym, brutalnym ludem nastawionym tylko na podboje?

- O Wikingach nie powinniśmy mówić jako o odrębnej narodowości, czy nawet ograniczać ich pochodzenie tylko do mieszkańców Skandynawii, czyli do Norwegów, Szwedów i Duńczyków. Słowem „wiking” określano morską wyprawę zamorską, a nie członka danej grupy etnicznej, czy też narodu. Etymologia słowa nierozdzielnie związana jest z morzem. Historycy i językoznawcy spierają się, czy pochodzi ono od słowa „vik”, oznaczającego w języku staronordyckim zatokę, czy od „vika”, jak określano miłą morską, czy też od „viking” - czyli zamorską wyprawę, niekoniecznie łupieżczą. Pod względem etnicznym uczestnicy wypraw byli bardzo różnicowani. Z początku dominował



Damian i Ludmiła Fierla z synem Ragnarem.

żywiół nordycki, ale z czasem nie brakowało wśród Wikingów Słowian, Ugrofinów z dzisiejszej Finlandii i Estonii, a nawet Irlandczyków często przyłączających się do wypraw w IX wieku. Jeżeli chodzi o brutalność „Ludzi Północy” - jak ich często nazywano - to należy uświadomić sobie, iż czasy były brutalne, pełne wojen i podbojów. Wikingowie, którzy pojawili się w Europie Zachodniej na przełomie VIII i IX wieku, różnili się jednak od innych band grasujących w Europie. Otaczała ich aura tajemniczości. Niezbyt wiele wiadano o mieszkańcach Półwyspu Jutlandzkiego i Skandynawskiego. Sposób ich działania podczas pierwszych wypraw sprzyjał powstawaniu legend o ich piekielnym pochodzeniu - pojawiali się znikąd, mordowali, grabili i palili, a z nastaniem ranka znikali za horyzontem. Zachodnia część kontynentu europejskiego była już od setek lat chrześcijańska, a oni byli poganami, nieszanującymi miejsc świętych i relikwii. Podobnie oceniali ich mieszkańcy cesarstwa Bi-

zantyjskiego i muzułmanie z Półwyspu Iberyjskiego i Afryki Północnej. W kształtowaniu się negatywnej opinii o Wikingach dużą rolę odegrał oczywiście zwyczaj składania krwawych ofiar pogańskim bogom. Rzecz miała się inaczej we wschodniej części Europy. Tutaj Wikingowie, zwani Waregami, asymilowali się z czasem, ponieważ byli ważną częścią składową systemu ekonomicznego, to jest handlu niewolnikami, a nawet obrońcami tutejszej ludności przed koczowniczymi ludami stepów, nękającymi nieustannie Słowian Wschodnich.

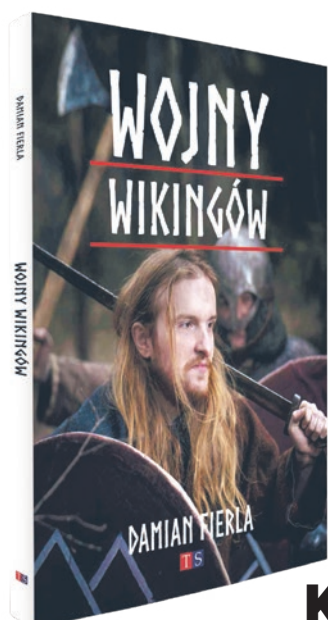
- W książce są ciekawe informacje o polskich śladach w dziejach Wikingów.

- Kontakty pierwszych władców Polski z Wikingami były bardzo ożywione, szczególnie po opanowaniu przez Piastów wybrzeży Morza Bałtyckiego i przejęciu kontroli nad rzekami Wisłą i Odrą, będącymi wówczas czymś w rodzaju „autostrad”, podczas wymiany handlowej pomiędzy

władców pełne były nordyckich najemników, bardzo cenionych w ówczesnym świecie nie tylko przez Słowian, ale także przez bizantyjskich cesarzy, którzy utworzyli z nich specjalne jednostki, mające chronić dwór cesarski, tzw. Gwardię Wareską. Współpraca i pośrednictwo w handlu niewolnikami pozwoliło na znaczny rozwój potęgi Polan i utworzenie niezależnego politycznie bytu państwowego. Współpraca handlowa i militarna przekształciła się z czasem we współpracę polityczną. Córka Mieszka I - Świętosława, zwana Sygrydą Dumną - została żoną króla szwedzkiego Eryka Zwycięskiego i urodziła następcę tronu Szwecji - Olofa. Po śmierci pierwszego męża poślubiła króla Danii Svena Widłobrodego i została matką kolejnych królów Danii, Norwegii i Anglii. Właściwie do końca XI wieku władcy Polski będą bardziej lub mniej związani ze Skandynawią i Rusią władaną przez Waregów oraz jej władcami. Mało kto zdaje sobie sprawę, iż mówiąc: kotlet, flaszka, balkon, hełm czy szwagier, używamy słów zapożyczonych od Wikingów, słów, które przywędrowały nad Odrę, Wisłę i Wartę razem z wojowniczymi „Ludźmi Północy”. (fil)



Damian Fierla w rekonstrukcjach historycznych wcielił się w żołnierza Wojska Polskiego.



Książkę można kupić na portalu: www.taktykaistrategia.pl

Jak się nie stresować w zdalnej szkole?

Szkolna „nowa rzeczywistość” to duże wyzwanie dla uczniów, ale też rodziców. Obok problemów związanych z dostępem do komputera czy Internetu, to również zmiana trybu dnia i warunków, w jakich dziecko się uczy. To wszystko może być źródłem stresu i skutkować np. problemami z utrzymaniem uwagi. Jak można pomóc dziecku w takiej sytuacji?

Nowy rok szkolny rozpoczął się co prawda w trybie stacjonarnym, jednak w razie konieczności dyrekcja, po wcześniejszej konsultacji z Głównym Inspektorem Sanitarnym, może zamknąć szkołę. To oznacza, że lekcje w domu dla wielu uczniów znów stają się codziennością. Możliwy jest też wariant hybrydowy, w którym uczniowie tydzień spędzają w szkole i tydzień ucząc się zdalnie, w domach. Przystosowanie się do tej sytuacji wymaga adaptacji i często przysparza dzieciom wielu trudności.

- Zmiana otoczenia, brak zajęć ruchowych, ograniczenie kontaktu z rówieśnikami i nauczycielem, mogą powodować trudności, szczególnie dla uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi. Dzieci muszą przede wszystkim pracować bardziej samo-

dzielnie. Niektórym w domu o wiele trudniej skupić uwagę i efektywnie się uczyć - mówi **Karolina Roguszka**, pedagog.

Dodaje, że nie wszystkie dzieci mają w domu dobre warunki do nauki. Pytanie więc, jak rodzice mogą im pomóc?

- Warto zadbać o otoczenie w jakim dziecko się uczy. Często dobre rezultaty mogą dać nawet proste zmiany, takie jak np. postawienie biurka w miejscu oddalonym od okna, tak aby rozciągający się za nim widok dodatkowo nie dekoncentrował dziecka. Zadbajmy o to, żeby na biurku znajdowały się tylko potrzebne przedmioty. Pozostawmy to, co niezbędne, np. zeszyt i książki tylko do aktualnie realizowanej lekcji - wyjaśnia Roguszka.

Kalina Kruzel, dietetyk kliniczny i ekspertka **dobrekonopie.pl** dodaje,

że równie ważne jest dbanie o dietę i prawidłowy odpoczynek dziecka.

- Dobra organizacja czasu nauki i odpoczynku, regularny sen, przebywanie na świeżym powietrzu, ruch, prawidłowo zbilansowane posiłki to podstawowe czynniki, dzięki którym dzieci będą się dobrze czuły i mogły realizować szkolne obowiązki - mówi Kalina Kruzel.

Dodaje, że jeżeli chcemy dodatkowo wesprzeć nasze dzieci, możemy skorzystać np. z olejków CBD, czyli ekstraktu z kwiatostanów konopi siewnych. Zawarty w nich kannabidiol pomaga wyciszyć układ nerwowy, uspokaja i łagodzi stany lękowe oraz obniża poziom kortyzolu.

- Olejki CBD, które są bardzo popularne na Zachodzie, wyciszają i pomagają dziecku w skoncentrowaniu się na nauce, a także, co szcze-

gólnie ważne w okresie jesienno-zimowym, podnoszą odporność. Swoim dzieciom podaję olejek rano, przed szkołą i po południu, przed nauką. Zwracam na to uwagę szczególnie, kiedy mają więcej wyzwań i sporo obowiązków, a w okresie wzmożonych przebiegów suplementujemy go regularnie - mówi dietetyczka i ekspertka **dobrekonopie.pl**.

Edukacja zdalna to także czas mniejszej aktywności fizycznej - brak lekcji wychowania fizycznego, ale też po prostu drogi do szkoły. Ta zmiana może szczególnie dotknąć tych uczniów, którzy mają kłopoty z nadmierną ruchliwością. U takich dzieci może wystąpić deficyt uwagi. Pomocne może okazać się siedzenie zamiast na krześle - na dmuchanej piłce.

- Ta prosta zmiana sprawi, że dziecko będzie zmuszone do utrzymywania

nia równowagi, co może redukować potrzebę fizycznego ruchu. Także takie komunikaty jak „nie machaj nogą” czy „siedź spokojnie” mogą odnieść odwrotny skutek od zamierzonego, bo wtedy dziecko kieruje uwagę na kontrolę swojego ciała, zamiast wykonać zadania i wyczerpuje zasoby swojej koncentracji - mówi Roguszka. - Pamiętajmy, że im dziecko jest młodsze, tym samokontrola jest dla niego trudniejszym zadaniem - dodaje.

Warto też pamiętać, że ruch podczas odrabiania lekcji nie musi być niepożądany. Jeśli dziecko ma potrzebę uczenia się w ruchu (np. powtarza wiersz chodząc po pokoju), nie ograniczajmy go. Dobre samopoczucie i zdolność do skupienia się na nauce i szkolnych obowiązkach zależą także od ogólnego dobrostanu psychofizycznego.



dobrekonopie.pl

— WSZYSTKO CO DOBRE Z KONOPI —

Sklep internetowy i punkt stacjonarny w Mysłowicach z produktami konopnymi

Czy zmagasz się z takimi problemami jak:

- depresja?
- nerwica?
- stres?
- stany lękowe?
- bóle fantomowe?

Certyfikowane i legalne produkty konopne, bez substancji psychoaktywnych.

Bezpłatne konsultacje telefoniczne

☎ 533 339 698

🌐 www.dobrekonopie.pl

**KOD RABATOWY
LOKALNI2021**

20 %
na pierwsze zakupy



Lokalny punkt konsultacji konopnych. diagnostyka przyczyn choroby i dietyka.

Zajmujemy się:

- biorezonansem
- diagnostyką przyczyn choroby
- konsultacjami z dyplomowanymi terapeutami
- konsultacje konopne
- doбором terapii pod indywidualne potrzeby

Miejsce naturalnego zdrowienia.

Pionierzy terapii Kodem Emocji na Śląsku.

Bezpłatne konsultacje telefoniczne

☎ 533 339 691

🌐 www.locannia.pl

ul. Kościelniaka 26a, 41-400 Mysłowice - Krasowy

Faceci Facetom, ale kobiety wspierały

STANISŁAW PIECHULA,
burmistrz Mikołowa

Wrażliwość na drugiego człowieka, chęć pomagania innym, dołożenie „cegiełki” do tego, żeby świat był lepszy, cóż innego można chcieć?

Ludzka dobroć i chęć niesienia pomocy przez mieszkańców Mikołowa i okolicy po raz kolejny pokazały, że los drugiego człowieka nie jest nam obojętny. Ale po kolei.

Nie tak dawno wiceburmistrz Iwona Spychała-Długosz współorganizowała akcję „Mamy dla Mam” - zbiórkę dla samotnych matek z Mikołowa i Zabrze. Sukces akcji stał się inspiracją dla facetów, którzy postanowili kontynuować ją w nieco innej formie, tym razem pod hasłem „Faceci Facetom”.

Z ogromną przyjemnością wsparłem team: Bartłomiej Gabryś (Mikołów), Michał Kasperczyk (Tychy), Iwona Spychała-Długosz (Mikołów), Piotr Widuch (Łaziska Górne), Marcin Grzybowski (Zabrze), który włączył mnie do wspólnego działania na rzecz Przytuliska dla mężczyzn św. Brata Alberta w Zabrzu i Noclegowni dla mężczyzn w Rudzie Śląskiej.

Oba punkty, zwłaszcza zimą udzielają schronienia oraz pomocy mężczyznom, którzy z różnych przyczyn znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej.

Odzew był niesamowity. W zbiórkę włączyli się mieszkańcy wielu śląskich miast i to nie tylko faceci, ponieważ zbiórkę wsparły także kobiety. Trafiły do nas rzeczy nowe i używane, czyste, wyprane, wyprasowane, nawet zapakowane. Ponadto żywność długoterminowa, męskie kosmetyki, chemia gospodarcza, ciepła odzież i obuwie na zimę, koce, ręczniki, drobne AGD.

Dary przekazały osoby prywatne, ale też znane na rynku firmy: Rolnik, Adwiol, Studio Figura Mikołów, 2AFit, Nexteer Automotive, także pensjonariusze Dziennego Domu Pomocy, Fundacja Gramy do Końca, Stowarzyszenie Otwarty Śląsk, Stowarzyszenie Klub Abstynenta Powrót, ponadto wielu anonimowych darczyńców.

Wszystkim, którzy odpowiedzieli na naszą prośbę serdecznie dziękuję.



Sukces mikołowskich wodniaków

Takie informacje bardzo nas cieszą. 27. Harcerska Drużyna Wodna z Mikołowa zdobyła tytuł najlepszej drużyny wodnej w Polsce wygrywając finał współzawodnictwa o Proporzec Leonida Teligi. To pierwszy Polak, który jachtem samotnie okrążył ziemię.



W młodości sam fascynowałem się wprawą Teligi, ale nigdy przez głowę nie przeszła mi myśl, że kiedyś obok mojego biurka (przynajmniej na jakiś czas) stanie unikalny model Jego jachtu „Opty”. A taką właśnie niespodziankę sprawiła nam 27. Harcerska Drużyna Wodna z Mikołowa, która zdobyła tytuł najlepszej drużyny wodnej w Polsce. O zwycięstwo walczyło osiem drużyn z całej Polski. Konkurencje sprawdzały wszechstronne umiejętności wodniackie - m.in. manewrowanie łodziami żaglowymi, wiosłowymi, prace bosmańskie, czy pionierka. Serdecznie gratuluję sukcesu całej drużynie, a Państwa gorąco zachęcam do zapoznania się z działalnością 27. Harcerskiej Drużyny Wodnej w Mikołowie na: www.wodniacy.mikolow.zhp.pl.

NA RÓZOWO W WAŻNEJ SPRAWIE

Dzisiaj - Jutro - Zawsze to motto przyświecające organizatorkom kampanii profilaktycznej Różowy Mikołów, która już po raz drugi odbyła się w Mikołowie z inicjatywy przewodniczącej Rady Miejskiej Katarzyny Syryjczyk-Słomskiej.

Październik na całym świecie uznawany jest jako miesiąc świadomości o raku piersi. Z tej okazji również w Mikołowie miało miejsce szereg akcji związanych z profilaktyką tej najczęściej występującej u kobiet choroby nowotworowej.

Wzorem ubiegłego roku na Rynku, 16 października odbyło się wydarzenie, podczas którego rozdawane były ulotki o samobadaniu piersi, można było na specjalnym stoisku z pomocą położnych nauczyć się samobadania piersi na fanto-

mach. Punktualnie o 12.00 z płyty Rynku wyruszył Różowy Rajd Nordic Walking, w którym uczestniczyło kilkadziesiąt osób oraz Rajd Różowej Wstążki.

Akcją, która towarzyszyła wydarzeniom na Rynku był również Dzień Dawcy Szpiku czyli akcja rejestracyjna, podczas której można dołączyć do bazy potencjalnych dawców.

- Rak nie pyta o wiek i niestety dotyka coraz to młodsze osoby. Dlatego dzięki uprzejmości dyrektorów mikołowskich szkół ponadpodstawo-

wych i pani Grażyny Nazar członkini Zarządu Powiatu Mikołowskiego, zorganizowaliśmy spotkania profilaktyczne dla dziewcząt w tych szkołach - mówi Katarzyna Syryjczyk-Słomska. - Spotkania wywarły ogromne wrażenie na dziewczętach, ponieważ swoją historię opowiadała im młoda mikołowianka Małgorzata Sajan, która swoją walkę z tą chorobą wygrała, ale stara się przestrzec dziewczyny przed bagatelizowaniem niepokojących sygnałów - dodaje.

Dla seniorów w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbyło się spotkanie ze



specjalistami „By nie było za późno... czyli jak ważna jest profilaktyka nowotworów” z udziałem: dr. n. med. spec. Jolantą Dynia-Kiesler, ginekologiem-położnikiem oraz dr. n. med. Zbigniewem Gruszką.

Ostatnim wydarzeniem było spotkanie z położnymi z mikołowskiej szkoły rodzenia Hebama oraz warsztaty z braffitterką z Lexa Design, która doradzała jak dobrze dobrać biustonosz.

Poznaliśmy wyniki VI edycji BUDŻETU OBYWATELSKIEGO

► W przyszłym roku Mikołów będzie bogatszy aż o 7 nowych projektów realizowanych w ramach budżetu obywatelskiego.



MATEUSZ HANDEL,
zastępca burmistrza Mikołowa

Budżet obywatelski i Zielony Budżet Mikołowa to dwa instrumenty, dzięki którym nasi mieszkańcy mogą bezpośrednio wpływać na zachodzące w mieście zmiany. Każdy, kto ma pomysł na realizację w przestrzeni publicznej projektu służącego naszej społeczności lub też projektu strictly ekologicznego, może go do nas zgłosić. Zachęcam do czynnego uczestnictwa w życiu miasta.

VI edycja budżetu obywatelskiego za nami. Tym razem głosowaliśmy na jeden z 9 projektów. Pula środków przeznaczona na realizację zadań wynosiła niezmiennie milion złotych. W VI edycji budżetu nie było podziału na okęgi, projekty „duże” i „małe”, nie było też ograniczeń wiekowych osób głosujących. Zasada była prosta: zrealizowane będą mogły być projekty, z kolejno najwyższą liczbą głosów aż do wyczerpania puli środków. Dzięki temu w przyszłym roku zrealizujemy aż 7 z 9 zgłoszonych pomysłów naszych mieszkańców.

Największą liczbę głosów uzyskał projekt „Przyjazne łazienki w Szkole Podstawowej nr 6 w Mikołowie”.

Dzięki Państwa głosom trzy Ochotnicze Straże Pożarne będą mogły zakupić potrzeby im sprzęt. Modernizację przejdzie plac zabaw „Leśna Baza” w Bujakowie, na Recie pojawią się nowe konstrukcje multirig - w tym dla dzieci, na terenie sołtysówki w Mokrem powstanie altana z paleniskiem, a w centrum stanie wykonany z betonu architektonicznego całoroczny fortepian do gry.

Za nami także rozstrzygnięcie Zielonego Budżetu Mikołowa - nowej inicjatywy wspierającej ekologiczne projekty zgłaszane przez mieszkańców.

Spośród 11 zgłoszeń specjalnie powołana komisja wybrała trzy najlepsze. I tak w przyszłym roku na Kamionce u zbiegu ulic Plebiscytowej i Świerkowej powstanie tzw. park kieszonkowy (autorzy: Dorota Pytel, Iłona Mizera-Dutkiewicz, Michał Dutkiewicz), w centrum przy ulicy Krawczyka 21 będzie-

my mogli cieszyć się „Motylowym zakątkiem” czyli kwitnącymi miododajnymi rabatami (autor: Adrian Jasnoch). Podobnie w Borowej Wsi - zagospodarowany zostanie teren przy wejściu do SP 6. Pojawią się nowe nasadzenia roślin, zamontowane zostaną ławki, ekolatarnie i zbiorniki na deszczówkę (autor: Dominika Orszulik-Baron).

Pierwsza edycja Zielonego Budżetu Mikołowa została dobrze odebrana przez mieszkańców, to dla nas dobry znak. Mam nadzieję, że roku na rok ciekawych projektów będzie przybywać.



GŁOS MŁODZIEŻY

Już po raz drugi mikołowska młodzież brała udział w Forum Samorządów Uczniowskich, aby rozmawiać o problemach, które ich dotyczą i wspólnie szukać rozwiązań.

25 października Młodzieżowa Rada Miejska Mikołowa zaprosiła na spotkanie do Centrum Aktywności Społecznej samorządu szkolne mikołowskich szkół podstawowych i ponadpodsta-



wowych. Była to kontynuacja zapoczątkowanej współpracy pomiędzy Młodzieżową Radą, a samorządami szkolnymi. W spotkaniu brało udział ponad 50 uczniów, a opiekunowie samorządów w tym czasie uczestniczyli w szkoleniu z zakresu komunikacji „Innowacyjne pomysły dydaktyczne inspirowane projektem pt. „Be-com.

Między interakcją a innowacją - kreowanie przestrzeni komunikacyjnej w świecie cyfrowym” organizowanym przez fundację Agere Aude.

Tym razem, młodzież podczas warsztatów wypracowywała rozwiązania problemów, które ich dotyczą. Najczęściej pojawiającym się problemem wśród młodych okazała się

depresja, brak zrozumienia i natłok materiału do przyswojenia, który ich zdaniem w szkołach realizowany jest, aby nadrobić zaległości i wypracować materiał „na zapas” w razie kolejnego zamknięcia szkół.

Wypracowanie wnioski i uwagi zostaną przesłane do szkół i organów prowadzących.

Do kampanii przyłącza się społecznie wiele instytucji, organizacji i osób prywatnych, które chcą przekonywać innych, że hasło „Badam się więc jestem” to nie pusty slogan, ale nasza przyszłość!



Pobierz EcoHarmonogram

Zachęcamy mieszkańców Łazisk Górnych do pobrania aplikacji EcoHar-



monogram. Jest ona dużą pomocą przy domowym gospodarowaniu odpadami.

Aplikacja przypomni o terminie wywozu odpadów oraz poinformuje o zmianie harmonogramu. Zawarta w aplikacji wyszukiwarka, wraz ze stale aktualizowaną bazą odpadów, podpowiada jak prawidłowo posegregować śmieci i gdzie należy je wyrzucić. Dodatkowo uruchomiony został wgląd w stan limitów na PSZOK dla zarejestrowanej w aplikacji karty.

Aplikacja jest bezpłatna i dostępna na systemy operacyjne Android, iOS oraz Windows Phone w Google Play, Windows Store oraz App Store.

Ponad 10 mln zł dla Łazisk Górnych

Miasto Łaziska Górne otrzyma dofinansowanie do dwóch projektów złożonych w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych.



Aleksander Wyrą,
Burmistrz Miasta:

Oczywiście cieszymy się z każdego środka, jakie płyną do miasta, tym bardziej, że sytuacja wszystkich samorządów, w tym łaziskiego jest coraz trudniejsza. Wszystkie projekty złożone do Programu były dla nas ważne, nie ukrywam jednak, że priorytetowa jest dla nas inwestycja związana z uporządkowaniem gospodarki wodno-ściekowej na terenie miasta. Koszt tej inwestycji to prawie 50 mln. Kwota dla Łazisk astronomiczna. Na pewno projekt ten zostanie złożony w kolejnej edycji Programu. Uzupełnimy go mniejszymi, ale równie ważnymi dla mieszkańców inwestycjami.



Nabudowę złołka miejskiego pozyskano kwotę **3 558 942,12 zł**, natomiast kwotę **7 105 437,65 zł**

wsparta zostanie rozbudowa stadionu miejskiego przy ul. Sportowej.

Trzecim projektem złożonym do Programu była „Budowa kanaliza-

cji sanitarnej i deszczowej oraz wodociągu w rejonie centrum miasta i dzielnicy Kąty w Łaziskach Górnych”.

POPIÓŁ do osobnego kubła

Od 1 stycznia 2022 roku popiół trzeba będzie wrzucać do osobnego kubła. W najbliższym czasie mieszkańcy otrzymają ulotki informacyjne dotyczące nowych regulacji. Jeszcze w tym roku łazicki PGKiM dostarczy kubły do zbiórki popiołu.



Dzieje się w bibliotece...



- 20 wspaniałych książek o Łaziskach, o Śląsku, o Polsce, historii z życia młodych mieszkańców Łazisk Górnych i historii przez nich wymyślonych - to efekt konkursu zorganizowanego przez łazicką bibliotekę i Fundację Kagadi Home. 28 października odbyło się oficjalne ogłoszenie wyników i wręczenie nagród.
I miejsce - Nadia Twardzik z książeczką „Mój mały świat”
II miejsce - Aleksandra Wolnik i jej książka „Podróże Trudiego”
III miejsce - Alicja Studniarz i jej książka „Wycieczka Oli Granoli”



- 29 października w łazickiej bibliotece odbyło się spotkanie przedstawicieli samorządów szkolnych łazickich szkół podstawowych, ich opiekunów, dyrektorów oraz władz miasta w ramach Forum Samorządów Uczniowskich. Młodzież podczas warsztatów przedstawiała pomysły i oczekiwania, dotyczące przyszłości miasta.

Jesień remontów i modernizacji



Ulica Górna

downą kanalizacji deszczowej i nawierzchni ulicy Górnej. Trwają intensywne prace związane z rozbudową Przedszkola nr 5 przy ul. Chopina. Miasto podpisało umowę na realizację tej inwestycji w marcu bieżącego roku. Budynek zostanie przebudowany i rozbudowany z przedszkola sześcioddziałowego na dziesięciooddziałowe. Zagospodarowany zostanie również teren i infrastruktura towarzysząca. Inwestycja ma zostać ukończona 1 lipca 2022 roku, a jej koszt to **5 252 099,54 zł**.

Tegoroczna jesień sprzyja realizacji remontów i inwestycji. Oprócz będącej na ukończeniu inwestycji budowy centrum przesiadkowego przy ul. Sienkiewicza realizowane są, inne ważne dla miasta przedsięwzięcia.

Trwają remonty łazickich dróg - ulice Zieloną i Kąty połączyła nowo wybudowana ulica Szmaragdowa. Wykonanie tej drogi wraz z budową odwodnienia zamknęło się kwotą **1 170 000 zł**. Ponad milion złotych kosztowała inna drogowa inwestycja związana z bu-



Rozbudowa Przedszkola nr 5



Z wizytą u stulatki

Wójt Gminy Wyrę Barbara Prasol oraz przewodnicząca Rady Joanna Pasierbek-Konieczny złożyły wizytę Pani Jadwidze Licheckiej - mieszkance Wyr, która dokładnie 23 października świętowała 100. rocznicę urodzin!



Już od progu wita nas zapach kwiatów, których w salonie, jak się okazuje jest całe mnóstwo. - Rodzinę mamy ogromną, mama ma 7 dzieci, które mają już swoje dzieci, a nawet wnuki. W sumie policzyliśmy, że cała rodzina liczy aż 100 osób! - opowiada córka pani Jadwigi.

Jubilatka urodziła się w 1921 roku w Goczałkowicach. Przez lata

mieszkała w Łaziskach Górnych, ale od 4 lat przebywa w Wyrach, w domu swojej córki.

Przez całą rozmowę uśmiech nie schodzi z twarzy solenizantki. - Mama całe życie jest bardzo pogodną osobą, zawsze spokojną i niezwykle łagodną - wspomina córka stulatki. - Jeszcze nie tak dawno panią Jadwigę można było spotkać na ogródku działkowym, który przez wie-

le lat pielęgnowała. Uwielbiała spędzać czas na swoim ogródku i miała do tego anielską cierpliwość - dodaje.

Pani Jadwiga jest osobą niezwykłą. Z okazji tak wspaniałego święta, życzymy Jubilatce jeszcze raz przede wszystkim zdrowia, wszelkiej pomyślności, pogody ducha oraz wielu kolejnych lat pełnych radości, miłości i rodzinnego ciepła.

Karolina Kopacz

Zmiana lokalizacji przystanku

W ramach realizacji projektu „Rewitalizacja linii kolejowych nr 140/169/179/885/138 połączenia: Orzesze Jaśkowice - Tychy - Baranec - KWK „Piast” - Nowy Bieruń - Oświęcim”, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, Gmina Wyrę prowadziła rozmowy z PKP PLK Region Śląski w Sosnowcu w sprawie zmiany lokalizacji peronu zaplanowanego początkowo w rejonie ul. Magazynowej.

PKP PLK ostatecznie zaakceptowało propozycję gminy, aby przesunąć peron w stronę zakładów przemysłowych „Noma Industry”, po przeciwległej stronie ul. Pszczyńskiej.

Z kolei PKP PLK Zakład Linii Kolejowych w Tarnowskich Górach rozpoczął prace związane z odtworzeniem peronu przy ul. Dworcowej, których

zakończenie zaplanowano na 30 listopada. 20 października Gmina Wyrę podpisała umowę z geodetą uprawnionym w sprawie prac polegających na podziale działki przy ul. Puszkina w celu wydzielenia gruntu pod planowany chodnik oraz miejsca parkingowe związane z utworzeniem tam przystanku kolejowego.

Dom kultury jak nowy!



Zakończyła się modernizacja energetyczna Domu Kultury w Gostyni. Wykonano nowy dach, instalację fotowoltaiczną o mocy 22,4 kWp, instalację centralnego

ogrzewania i ciepłej wody użytkowej, zamontowano nowe - gazowe źródło ciepła, wykonano ocieplenie ścian zewnętrznych, nową elewację, a także nowoczesny podświetlony napis.



Ponad 7 mln zł na ul. Zawodzie

Gmina Wyrę pozyskała 7 220 000 zł na przebudowę ul. Zawodzie w Wyrach w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład - Programu Inwestycji Strategicznych. Realizacja zadania rozpocznie się w 2022 roku.

Trwa rozbudowa szkoły

Rozpoczęły się prace związane z rozbudową Szkoły Podstawowej w Gostyni.

Przeprowadzana jest obecnie inwentaryzacja oraz ocena stanu technicznego budynku na potrzeby docelowej termomodernizacji i montażu paneli fotowoltaicznych. Na czas realizacji inwestycji wyłączony z użyt-

kowania jest parking od strony boiska, a wejść do budynku można jedynie od strony portierni.

W ramach inwestycji, m.in. zostanie rozbudowana świetlica szkolna oraz przebudowana kuchnia, a także zmodernizowana kotłownia. Będzie zamontowana instalacja fotowoltaiczna oraz zbudowany parking. Wykonawcą

inwestycji za ponad 4 mln zł jest Przedsiębiorstwo Budowlane CZĘSTOBUD z Częstochowy. Roboty mają zakończyć się do końca stycznia 2023 roku.

Inwestycja jest współfinansowana z pozyskanych przez Referat Pozyskiwania Funduszy i Rozwoju środków w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

**24. LISTOPADA
GODZ. 10:30**

**SPOTKANIE AUTORSKIE
Z PATRYCJĄ MACHALEK**

Gminna Biblioteka Publiczna w Wyrach zaprasza na spotkanie, które odbędzie się w Bibliotece w Wyrach ul. Główna 58, 43-175 Wyrę

**26. LISTOPADA
GODZ. 17:00**

**WIECZÓR AUTORSKI
Z ALEKSANDRĄ RAK**

Gminna Biblioteka Publiczna w Wyrach zaprasza na spotkanie, które odbędzie się w Bibliotece w Wyrach ul. Główna 58, 43-175 Wyrę

**Sąsiedzki Kiermasz
Adwentowy
z Mikołajem**

**11 grudnia 2021 r.
Zagroda Śląska
od godziny 14.00**

W PROGRAMIE:

- MOŻLIWOŚĆ ZAKUPU RĘKODZIEŁA ORAZ ARTYKUŁÓW ŚWIĄTECZNYCH WYKONANYCH PRZEZ MIESZKAŃCÓW
- WRĘCZANIE PREZENTÓW PRZEZ ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA
- WYSTĘPY UCZESTNIKÓW ZAJĘĆ MUZYCZNYCH Z DOMU KULTURY W GOSTYNI
- INTEGRACJA SĄSIEDZKA
- STREFA GASTRONOMICZNA

Dom Kultury
ul. Pszczyńska 366
43-176 Gostyni

DOM Kultury

tel: 32 218-70-00
www.dkgostyn.pl
sekretariat@dkgostyn.pl



Z okazji Barbórki wszystkim Górnikom i pracownikom kopalń składamy życzenia zdrowia i satysfakcji z wykonywania tej jakże ciężkiej i niebezpiecznej pracy, która służy całemu społeczeństwu, ale szczególnie doceniana jest w naszym regionie. Niech Święta Barbara dodaje Wam sił i wytrwałości w wykonywaniu tego trudnego zawodu, zapewniając poczucie bezpieczeństwa i pewności jutra.

Przewodniczący Rady Miejskiej
JAN MACH

Z-ca Burmistrza
SYLWIA KRAWCZYK

Burmistrz Miasta Orzesze
MIROŚLAW BŁASKI

ZMIANA NUMERACJI PORZĄDKOWEJ BUDYNKÓW PRZY UL. JAŚKOWICKIEJ

Na posiedzeniu Komisji Ładu i Porządku oraz Przestrzegania Prawa Rady Miejskiej Orzesze radni pozytywnie zaopiniowali sprawę rozpoczęcia procedury mającej na celu uporządkowanie numeracji budynków mieszkalnych dla całej ulicy Jaśkowickiej.

W pierwszej kolejności, po uzyskaniu stosownych zgód wszystkich współwłaścicieli, planowane jest nadanie nowych nazw prywatnym drogom bocznym od ul. Jaśkowickiej (stanowiącym geodezyjnie wydzielony pas gruntu) i zmiana istniejących numerów porządkowych na nowe, właściwe dla nowo nadanej nazwy ulicy.

Następnie zostanie przenieśmiana pozostała część ul. Jaśkowickiej.

W związku z powyższym zachęcamy wszystkich właścicieli dróg wewnętrznych, przy których znajduje się lub docelowo znajdować się będzie przynajmniej kilka budynków, do składania wniosków z własnymi propozycjami nazw ulic.

W poprzednich latach nadano nowe nazwy drogom bocznym: ul. Perłowa i Szmaragdowa, a na ostatniej sesji Rady Miejskiej ul. Bursztynowa i ul. św. Franciszka. W trakcie opiniowania są ulice: Brylantowa i Kamienna.

Zainicjowana zmiana numeracji jest przedsięwzięciem wymagającym zrozumienia i zaangażowania ze strony tych mieszkańców, którzy otrzymają stosowne zawiadomienia o zmianie numeru porządkowego, co związane będzie z wymianą dokumentów (m.in. prawa jazdy, dowodu rejestracyjnego) oraz obowiązkiem powiadomienia o zmianie adresu instytucji i urzędów, które tego wymagają (np. urząd skarbowy, bank, ZUS, firmy ubezpieczeniowe, dostawcy mediów, pracodawca, szkoła itp.). Za powstałe z tego tytułu utrudnienia i niedogodności - przepraszamy.

Dodatkowych informacji w powyższym zakresie udziela Wydział Gospodarki Przestrzennej i Odpadów Komunalnych Urzędu Miejskiego Orzesze. tel. 32 324 88 21, e-mail: wgpiok@orzesze.pl

Czym palisz? Zgłoś swoje źródło ciepła!

Gmina Orzesze przypomina swoim mieszkańcom o obowiązku złożenia deklaracji o używanym źródle ciepła do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB).

Deklarację musi złożyć właściciel lub zarządca budynku bądź lokalu, w którym znajduje się źródło ciepła o mocy do 1 MW. Właściciel lub zarządca ma na to 12 miesięcy od 1 lipca 2021r., względnie w ciągu 14 dni od uruchomienia nowego źródła ogrzewania.

Orzeskie Centrum Integracji i Rozwoju

Z początkiem listopada zakończyła się budowa zaplecza sanitarno-szatniowego w Orzeszu przy ul. Bukowina. Nowoczesny obiekt, który powstał na terenie przyległym do stadionu miejskiego, nosi nazwę Orzeskie Centrum Integracji i Rozwoju.



W budynku mieszczą się dwie przestronne szatnie z prysznicami oraz toaletą, pokój sędziów również z węzłem sanitarnym, sala konferencyjna, pomieszczenie medyczne, toaleta. Uzupełnieniem są pomieszczenia gospodarcze, techniczne i magazynowe, pralnia oraz dwa sanitariaty dostępne

z zewnątrz, w tym jeden przystosowany dla osób niepełnosprawnych. Obiekt posłuży przede wszystkim pasjonatom piłki nożnej z Orzesza.

W budynku będzie znajdował się także Punkt Konsultacyjny ds. uzależnień dla osób uzależnionych i ich rodzin, oferujący pomoc konsultanta ds. uzależnień i psychologa. Będą

odbywały się tutaj także posiedzenia członków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Realizacja inwestycji możliwa była dzięki dofinansowaniu uzyskanemu z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych w wysokości 293 663 zł. Koszt całości inwestycji wyniósł niecałe 1 100 000 zł.



Strażacy wybrali władze

6 listopada w sali MOK Jaśkowice odbył się Zjazd Oddziału Miejskiego ZOŚP RP w Orzeszu.

Podczas zebrania zostały przeprowadzone wybory nowego Zarządu oraz Prezesa na kadencję 2021-2026. Prezesem Oddziału Zarządu Miejskiego został - Burmistrz Miasta Orzesze Mirosław Błaski.

- W skład Prezydium wchodzi:
- Wiceprezes: Paweł Witoszek
 - Wiceprezes: Tomasz Bujar
 - Komendant Miejski: Adam Skrzypczyk
 - Sekretarz: Monika Garleja
 - Skarbnik: Kazimierz Bulanda.

W trakcie zebrania Burmistrz Miasta Mirosław Błaski został odznaczony



złotym medalem za zasługi dla pożarnictwa. W tym miejscu należą się serdeczne podziękowania poprzedniemu Zarządowi pod przewodnictwem ustępującego Prezesa druha Jana Ma-

cha oraz Komendanta Miejskiego Joanny Kociubińskiej za poświęcony czas i ogrom pracy, jaki włożyli w rozwój jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych na terenie Miasta Orzesze.

Podziękowali nauczycielom za pracę i trud

► W Szkole Podstawowej nr 3 w Zawadzie odbyła się akademie miejska z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

Uroczystość uświetnili swoją obecnością Burmistrz Miasta Mirosław Błaski, Z-ca Burmistrza Miasta i Naczelnik Wydziału Edukacji Sylwia Krawczyk, Przewodniczący Rady Miejskiej Jan Mach, przedstawiciel Kuratorium Oświaty starszy wizytator Ireneusz Komorowski oraz dyrektorzy

orzeskich szkół i przedszkoli, radni, nauczyciele, pracownicy administracji i obsługi, emerytowani pracownicy orzeskiej oświaty oraz uczniowie szkoły, którzy wraz ze swoimi opiekunami przygotowali oprawę artystyczną spotkania. W swoim wystąpieniu Burmistrz wielokrotnie podziękował wszystkim nauczycielom za pracę, ja-

ką wykonują na rzecz naszych, orzeskich dzieci i młodzieży zwłaszcza w tym trudnym czasie epidemicznym. Słowa uznania kierował również do dyrektorów za sprawne zarządzanie szkołami i przedszkolami, ale przede wszystkim podziękował rodzicom za ogromne wsparcie, jakiego udzielili swoim dzieciom w trakcie nauki

zdalnej, i uczniom za samodyscyplinę, jaką wykazali się przez wiele tygodni ucząc się wyłącznie przed ekranami domowych komputerów. Podczas akademii został również wręczony akt powierzenia stanowiska Agnieszce Malcher, która od 1 września rozpoczęła pracę na stanowisku Dyrektora Szkoły Podstawowej nr 5 w Zawadzie, akty powierzenia stanowisk dyrektorom, którzy kontynuują pracę na stanowisku dyrektora szko-

ły lub przedszkola na nową kadencję (SP6, SP9, P3), 6 aktów nadania stopnia awansu zawodowego na nauczyciela mianowanego, 2 listy gratulacyjne dla nauczycieli, którzy uzyskali stopień awansu nauczyciela dyplomowanego oraz 28 nagród Burmistrza Miasta Orzesze. Z rąk Prezesa ZNP Marcina Biela członkowie związku otrzymali odznaczenia i zegarki, a za dobrą współpracę dyrektorom orzeskich szkół i przedszkoli wręczył kwiaty.



„30 Skrzydeł na 30-lecie Gminy Ornontowice”

W sali ARTerii CKiP odbyła się trzecia część uroczystych obchodów Jubileuszu 30-lecia odrodzenia Gminy Ornontowice. Tym razem zaproszenie Wójta Gminy - Marcina Kotyczki i Przewodniczącego Rady Gminy - Henryka Nieużyły przyjęli lokalni przedsiębiorcy.



Wójt przedstawił prezentację na temat historii Ornontowic, usilnych dążeń do odzyskania odrębności administracyjnej oraz obecnego wizerunku Gminy. Podkreślił, że niebagatelną rolę w jej rozwoju odegrał sektor lo-

kalnych małych i średnich przedsiębiorstw.

Punktem kulminacyjnym uroczystości było wręczenie pamiątkowych statuetek „Skrzydła biznesu dla lokalnego przedsiębiorcy” oraz pamiątkowych dyplomów dla przedsiębiorców

z Gminy Ornontowice, którzy swoją działalność prowadzą nieprzerwanie od ponad 25 lat, czyli od 1996 roku lub wcześniej. Wręczenie wyróżnień urozmaicone zostało programem artystycznym, o który zadbała Szkoła Tańca TEAM Ornontowice.

70 lat minęło...

14 października Szkoła Podstawowa im. Karola Miarki w Gminie Ornontowice obchodziła Jubileusz 70-lecia.



W trakcie uroczystości, dyrektor ZS-P Monika Orłowska-Przybyła odniosła się do historii, tradycji i terażniejszości szkoły. Wyraziła swoją wdzięczność i uznanie dla jej twórców, byłych dyrektorów, kadry pedagogicznej i pracowników.

Dziękując za wieloletnią współpracę, trud włożony w troskę o do-

bre imię szkoły oraz stwarzanie warunków edukacyjnych na bardzo wysokim poziomie, wręczyła pamiątkowe statuetki byłym dyrektorom placówki. Emerytowani nauczyciele oraz dyrektorzy jednostek organizacyjnych z rąk Dyrektora ZS-P odebrali podziękowania za wieloletnią i owocną współpracę.

Przewodniczący Rady Gminy, Henryk Nieużyła, złożył pracownikom szkoły życzenia dalszego rozwoju, sukcesów, a także wytrwałości w dążeniu drogą własnych marzeń. Nie mogło także zabraknąć wystąpienia Wójta Gminy, Marcina Kotyczki, który nie tylko podziękował za wspólną współpracę, zaangażowanie, profesjonalizm i znakomitą organizację pracy, ale także z wielkim wzruszeniem wspominał lata, które spędził w „Miarce”.

Po wystąpieniu władz lokalnego samorządu, z rąk Dyrektora ZS-P, Marcina Kotyczki oraz Henryka Nieużyły odebrali jubileuszowe statuetki za wspieranie inicjatyw i zadań na rzecz szkoły, życzliwość i wsparcie.

Głos zabrali również zaproszeni goście, którzy życzyli szkole wszystkiego najlepszego, stu lat i kolejnych jubileuszy, zaś na ręce Pani Dyrektora zostały złożone bukiety kwiatów oraz upominki dla szkoły.

Podczas uroczystości, która zbiegła się z Dniem Komisji Edukacji Narodowej zostały wręczone Nagrody Wójta oraz Dyrektora Szkoły.

70-lecie Podokręgu Zabrze Śląskiego ZPN

W Gliwicach odbyła się uroczysta gala 70-lecia Podokręgu Zabrze Śląskiego Związku Piłki Nożnej, na której nie mogło zabraknąć przedstawicieli władz samorządowych Gminy Ornontowice i Klubu GKS Gwarek Ornontowice.

Zaproszenie na odbywające się w kinie Amok wydarzenie przyjęli, m.in. Wójt Gminy Ornontowice - Marcin Kotyczka, Prezes GKS Gwarek Ornontowice - Krzysztof Zdrzałek oraz Prezes Honorowy



GKS Gwarek Ornontowice - Łukasz Nieużyła. Złotą Odznakę Honorową Śląskiego Związku Piłki Nożnej ode-

brał z rąk Prezesa Podokręgu Zabrze - Jarosława Brysia ornontowiczanie - Łukasz Nieużyła.

Nieruchomość na sprzedaż!



6 grudnia br. odbędzie się przetarg ustny na sprzedaż prawa użytkownika wieczystego niezabudowanej nieruchomości gruntowej położonej przy ul. Sosnowej; działka nr 3148/170 o powierzchni 0,0722 ha.

Aktualne oferty sprzedaży nieruchomości można sprawdzić na stronie internetowej www.bip.ornontowice.pl.

Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Wydziału Środowiska i Gospodarki Nieruchomościami w godzinach pracy Urzędu Gminy, pod numerem telefonu (32) 33 06 241.

GMINA ORNONTOWICE z dofinansowaniem z Polskiego Ładu

Zakończyła się pierwsza edycja pilotażowego naboru wniosków o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

Zadanie pn.: Budowa infrastruktury kanalizacyjnej w Ornontowicach - Centrum uzyskało dofinansowanie w wysokości 11 400 000,00 zł.

Nowy Zarząd OSP



Odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Ochotniczej Straży Pożarnej Ornontowice, w czasie którego wybrano nowy zarząd i odznaczono wyróżniających się strażaków jednostki.

Po podsumowaniu działalności jednostki za ubiegłe lata Sławomir Bijak wręczył wyróżniającym się strażakom OSP Ornontowice złote, srebrne i brązowe medale „Za zasługi dla pożarnictwa”.

Specjalnym wyróżnieniem, medalem honorowym im. Bolesława Chomicza, uhonorowany został dh Tadeusz Szymała.

Po jednogłośnie głosowaniu, skład Zarządu OSP Ornontowice na lata 2021-2025 przedstawia się następująco:

- Prezes - dh Damian Leks,
- Wiceprezes/Naczelnik - dh Przemysław Dróżdź,
- Zastępca Naczelnika - dh Marcin Kubica,

- Sekretarz - dh Marcin Gorzynik,
- Skarbnik - dh Mirosław Krawiec,
- Gospodarz - dh Stanisław Janiczek,
- Członek Zarządu - dh Iwona Waliczek.

Tegoroczne Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze było wyjątkowe, gdyż po trzydziestu sześciu latach prezesury, w stan spoczynku przeszedł dh Sławomir Bijak. Będzie on pełnił zaszczytną funkcję prezesa honorowego i w dalszym ciągu wspierał ornontowicką jednostkę. Z tej okazji nie zabrakło wzruszających podziękowań i gratulacji ze strony druhów. Swój wdzięczność za wyjątkowe społeczne zaangażowanie, długoletnią, wzorową współpracę z Urzędem Gminy Ornontowice wyraził również Wójt Gminy - Marcin Kotyczka, który wręczył na ręce ustępującego prezesa kwiaty oraz pamiątkową statuetkę.

JSW Z NAGRODĄ DLA FILMU KORPORACYJNEGO

Budryk - kopalnia, której nie oddam

Film dokumentalny, którego głównym bohaterem jest przodowy Marcin Kołodziejczyk z kopalni „Budryk” w Ornontowicach, zdobył pierwszą nagrodę podczas 16. FilmAT Festival Awards w kategorii: „Filmy korporacyjne - Problemy bieżące”. To autorska produkcja pracowników Biura Komunikacji i PR Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Film powstał na początku pandemii COVID-19. Jego bohaterem jest przodowy Marcin Kołodziejczyk, który od 1996 r. pracuje w kopalni Budryk. Autorzy filmu, czyli Mateusz Paszek, Mateusz Szczepara i Jacek Stefaniak towarzyszyli mu z kamerą w kopalni Budryk oraz rozmawiali o jego obawach związanych z wpływem koronawirusa na zakład pracy.

Obaw i niepewności w pierwszych miesiącach pandemii przecież nie brakowało, podobnie jak nadziei na bezpieczną przyszłość.

- Jak zamkną kopalnię, bo nie wiadomo, ile to będzie trwać, to nie mamy już do czego wracać. (...) Jak my zamkniemy kopalnię na miesiąc, a wiadomo, że górnik pracuje, zaciśnie nam ściany, zaciśnie chodniki, zaciśnie nam przodki (...) to będzie bardzo ciężki rozruch - mówił Kołodziejczyk podczas nagrania. Te słowa padły w marcu 2020 r., po-



nad dwa miesiące przed decyzją o wstrzymaniu normalnego cyklu wydobywania węgla w zakładzie. Powodem były liczne infekcje koronawirusem w zakładach JSW, do których dochodziło pomimo podjęcia szczególnych kroków ostrożnościowych, takich jak zmiana organizacji pracy i testy przesiewowe wśród górników. W kopalni Budryk przez trzy tygodnie prowadzono prace niezbędne do zabezpieczenia zakładu przed zagrożeniami naturalnymi oraz roboty zabezpieczające fronty eksploatacyjne, co było podporządkowane trosce o zdrowie pracowników i ochronie miejsc pracy.

Bohater filmu najwyraźniej to przeczynał:
- Nie ma żartów z tym, tak powiem. Jeden drugiego pilnuje, my są bracia w robocie, my są drugą rodziną w pracy, to jest drugi nasz dom.

Jego słowa - i pracę autorów - doceniło międzynarodowe jury Festiwalu FilmAT, które oceniało kreatywność, styl i przedmiot tematu oraz sposób opowiedzenia historii. Rezultatem jest pierwsza

nagroda podczas szesnastej edycji Festiwalu w kategorii „Filmy korporacyjne - Problemy bieżące”. Jest tym cenniejsza, iż FilmAT jest polskim członkiem Międzynarodowej Organizacji Festiwalu Filmów Turystycznych - CIFFT (Comité International des Festivals du Film Touristique) z siedzibą w Wiedniu. Celem festiwalu jest prezentacja najnowszych trendów w dziedzinie filmów dokumentalnych, reportaży telewizyjnych, komunikacji turystycznej, filmów korporacyjnych i instytucjonalnych oraz ocena produkcji audiowizualnych w zależności od ich poziomu artystycznego i możliwości wpływania na grupę docelową. Festiwal wspiera rozwój krajowych i zagranicznych produkcji i organizuje odrębny konkurs filmowy dla filmów polskich oraz filmów z całego świata. Z liczbą wyświetleń zbliżającą się do 19 tysięcy, „Budryk - kopalnia, której nie oddam” jest trzecim najczęściej oglądanym filmem wśród produkcji Biura Komunikacji i PR.

Kilkadziesiąt filmów dotyczących bieżących spraw, filmów wizerunkowych oraz relacji z wydarzeń JSW znajduje się na firmowym kanale YouTube: <https://www.youtube.com/JastrzewskaSpółkaWęglowaSA>.





Poznajemy świat własnymi zmysłami

► **W Szkole Podstawowej im. Bohaterów Września 1939 w Gostyni otwarto nowoczesną Zieloną Pracownię. W tym roku dzięki wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach powstanie ich 61.**

Pracownia została utworzona w ramach konkursu „Zielona Pracownia_Projekt’2021” Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Myślą przewodnią nowej sali zajęć jest hasło - poznajemy świat naszymi zmysłami. W pierwszym etapie konkursu, szkoła otrzymała nagrodę w wysokości 10 tys. zł na stworzenie projektu pracowni. W kolejnym - na wykonanie adaptacji sali - przyznano dofinansowanie w kwocie 40 tys. zł. W ramach finansowego wsparcia zakupione zostały między innymi stanowiska mikroskopowe, ławki i krzesła. Uczniowie mogą teraz także korzystać z nowoczesnych pomocy dydaktycznych, co pozwoli na innowacyjne nauczanie przedmiotów przyrodniczych - biologii i geografii.

- Bliska naszym sercom jest ochrona środowiska, miłość do świata roślin i zwierząt. Chcemy oddychać czystym powietrzem, otaczać się pięknymi krajobrazami i chronić to, co zagrożone, aby dobro matki natury zachować dla przyszłych pokoleń. Aby skutecznie podnosić świadomość ekologiczną społeczeństwa niezbędna jest ekoedukacja, dlatego zrodził się pomysł utworzenia ekopracowni w naszej szkole. Nasz sukces nie byłby możliwy, gdyby nie determinacja dyrektor Ireny Piszczyk oraz otwartość na zmiany nauczycielki biologii i geografii Kingi Surmiak-Stalmach, która jest autorką projektu i czuwała nad realizacją tej nowoczesnej pracowni biologiczno-geograficznej - dziękowała Beata Malcharek, zastępca dyrektora szkoły. - Dzięki dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach nasza sala biologiczno-geograficzna przeobraziła się w interdyscyplinarną pracownię o europejskich standardach, z dostępem do rozmaitych i interesujących pomocy dydaktycznych i sprzętu. Jestem przekonana, że nauka w tak nowoczesnej i wspianale wyposażonej pracowni będzie sprzyjała rozwojowi wielu młodych talentów, a także będzie inspirowała nauczycieli i uczniów do podejmowania działań ekologicznych na rzecz ochrony środowiska - mówiła z nieukrywana satysfakcją wicedyrektor.

uczycielki biologii i geografii Kingi Surmiak-Stalmach, która jest autorką projektu i czuwała nad realizacją tej nowoczesnej pracowni biologiczno-geograficznej - dziękowała Beata Malcharek, zastępca dyrektora szkoły. - Dzięki dotacji z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach nasza sala biologiczno-geograficzna przeobraziła się w interdyscyplinarną pracownię o europejskich standardach, z dostępem do rozmaitych i interesujących pomocy dydaktycznych i sprzętu. Jestem przekonana, że nauka w tak nowoczesnej i wspianale wyposażonej pracowni będzie sprzyjała rozwojowi wielu młodych talentów, a także będzie inspirowała nauczycieli i uczniów do podejmowania działań ekologicznych na rzecz ochrony środowiska - mówiła z nieukrywana satysfakcją wicedyrektor.

Otwarcie pracowni nie mogło odbyć się bez pokazu nowego wyposażenia sali i pomocy dydaktycznych, które będą umożliwiać młodzieży naukę w praktyce - poprzez obserwacje i doświadczenia. Kolejnym punktem programu była prezentacja na temat ekologii i ochrony środowiska, przygotowana w ramach zajęć dodatkowych Kółka Przyrodniczo-Eksperymentalnego odbywającego się w gostyńskiej szkole. Uczniowie ukazyli szereg aspektów racjonalnego gospodarowania zasobami przyrody i szanowania naszej Ziemi.



Adam Lewandowski, zastępca prezesa WFOŚiGW w Katowicach:

- Od kilku lat Fundusz wspiera powstawanie ekopracowni w naszym województwie. W tej edycji konkursu „Zielona Pracownia’2021” zainteresowanie ze strony szkół i samorządów naszymi konkursami było tak duże, a złożone projekty tak ciekawe, że postanowiliśmy zwiększyć kwotę dofinansowania do ponad 2,3 mln zł. Bardzo nas cieszy, że dzięki wsparciu Funduszu powstają dobrze wyposażone pracownie, gdzie uczniowie szkół podstawowych i średnich nie tylko poznają świat, ale także dowiadują się jak go chronić dla kolejnych pokoleń.

Barbara Prasol, wójt Gminy Wyry:

- Dziękuję wszystkim zaangażowanym w powstanie Zielonej Pracowni. Nauczycielom życzę wielu sukcesów w pracy, a uczniom korzystającym z pracowni, radości z nauki. Zielona Pracownia niech będzie miejscem, gdzie oprócz realizacji podstawy programowej, uczniowie będą mogli rozwijać zainteresowania i talenty, zgłębiać wiedzę, a nauka w tym miejscu wzbudzi w nich ciekawość poznawania świata.

Gminy Wyry, Joanna Pasierbek-Konieczny - przewodnicząca Rady Gminy Wyry, Barbara Polok - przewodnicząca Komisji Edukacji, Sportu, Kultury, Zdrowia i Opieki Społecznej, Adam Lewandowski - zastępca prezesa Zarządu

Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, Izabela Rajca - asystent krajowej europosłanki Izabeli Kloc, Cezary Rajca - radny powiatu rybnickiego, Dariusz Litwiczuk - przewodniczący rady

rodziców, Beata Malcharek - zastępca dyrektora szkoły oraz Kinga Surmiak-Stalmach - autorka projektu Zielonej Pracowni, nauczyciel przedmiotów przyrodniczych w gostyńskiej szkole.

Karolina Kopacz





Startują ZIELONE CZEKI

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozpoczyna przyjmowanie zgłoszeń w jednym z najważniejszych i największych konkursów w województwie śląskim związanym z ochroną środowiska - „Zielone czekki”. Nagrody przyznawane są corocznie z okazji Dnia Ziemi, za działalność na rzecz ochrony środowiska. Zgłoszenia można składać do 19 listopada.

! To już 28 edycja konkursu!

Liczba kategorii, w porównaniu do ubiegłego roku, została zmniejszona z pięciu do czterech. Zgodnie z regulaminem nominowanymi mogą być: w kategorii Ekologiczna osobowość roku - osoba fizyczna; w kategorii Gmina przyjazna dla czystego powietrza - gminy wiejskie, miejskie, miejsko-wiejskie oraz miasta na prawach powiatu; w kategorii Inwestycja pro-ekologiczna roku mogą wziąć udział be-

neficyjni pomocy finansowej z WFOŚiGW w Katowicach, którzy w 2020 roku zakończyli realizację zadania dofinansowanego ze środków Funduszu (z wyłączeniem osób fizycznych); w kategorii Programy i akcje na rzecz ochrony przyrody oraz edukacji ekologicznej - organizacje pozarządowe (w rozumieniu ustawy z dnia 23.04.2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie) z terenu województwa śląskiego prowadzące działalność proekologiczną.

To druga edycja konkursu, w którym mogą brać udział już nie tylko osoby fizyczne, tak jak było to dotychczas. W ubiegłym roku konkurs doczekał się sporych zmian organizacyjnych.

- Zmieniliśmy regulamin, w którym wprowadziliśmy nowe kategorie, tak, żeby w konkursie mogły brać udział poza oso-



bami fizycznymi, także gminy, przedsiębiorstwa i organizacje pozarządowe. Modyfikacji po wielu latach uległy też logo i statuetka konkursu - dodaje Aleksandra Kuszka, dyrektor Biura katowickiego Funduszu.

Nagrodami w konkursie są „Zielone czekki” o wartości 10 tys. zł, statuetki i dyplomy honorowe.

Zgłoszenia do konkursu wraz z wnioskiem i uzasadnieniem można przesłać listem poleconym, kurierem bądź dostarczyć osobiście do WFOŚiGW w Katowicach, przy ul. Plebiscytowej 19, do 19 listopada 2021 roku do godziny 15.30. Listę laureatów poznamy do 31 grudnia 2021 r.

Szczegóły konkursu można znaleźć na stronie <https://bit.ly/3vnyocx>.

Konkurs Plastyczny

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym, uczniów szkół podstawowych i świetlic środowiskowych do udziału w konkursie plastycznym na ekologiczny plakat z zakresu efektów likwidacji niskiej emisji pt. „TAK dla CZYSTEGO POWIETRZA”.

Prace konkursowe będą oceniane w sześciu kategoriach:

- Kategoria A - dzieci w wieku przedszkolnym,
- Kategoria B - 6-7 lat,
- Kategoria C - 8-9 lat,
- Kategoria D - 10-11 lat,
- Kategoria E - 12-13 lat,
- Kategoria F - 14-15 lat,

Prace konkursowe, zgodnie z regulaminem konkursu, należy nadsyłać do 30 listopada



2021 roku do godz. 15.30 (decyduje data wpływu do WFOŚiGW w Katowicach) na adres Organizatora (ul. Plebiscytowa 19, 40-035 Katowice) z dopiskiem „Konkurs plastyczny”. Prace przesłane po terminie nie będą brać udziału w konkursie.

Rozstrzygnięcie konkursu oraz ogłoszenie wyników nastąpi w grudniu 2021 roku.

Osobą do kontaktu w sprawie konkursu jest Pani Joanna Kosma, tel. 32 6032 305, e-mail: j.kosma@wfosigw.katowice.pl.

Zapowiedzieli kontrole

► Do 1 stycznia 2022 r. mają czas mieszkańcy województwa śląskiego na wymianę kopciuchów.

Samorządowcy zapowiedzieli, że od 1 stycznia 2022 r. będą kontrole i kary dla tych, którzy nie wymienili starych pieców węglowych. Taka deklaracja padła, podczas konferencji w Sali Sejmu Śląskiego dotyczącej realizacji zapisów tzw. uchwały antysmogowej w naszym regionie

- Działania na rzecz poprawy jakości powietrza są jednym z kluczowych wyzwań - celem jest poprawa jakości życia mieszkańców. Służą temu zarówno projekty dofinansowywane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego jak i programy rządowe takie jak „Czyste powietrze” i „Stop Smog”, czy też przyjęty przez Sejmik „Program ochrony powietrza dla Województwa Śląskiego”. Zaplanowane do realizacji działania naprawcze w głównej mierze powinny być skierowane na redukcję emisji z sektora komunalno-bytowego - podkreślił wice-marszałek województwa Dariusz Starzycki na konferencji.

Oceny jakości powietrza dokonuje się w pięciu strefach, przypomniła Jolanta Prażuch, dyrektor Departamentu Ochrony Środowiska Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego dodając, że wszędzie wykazywane jest przekroczenie norm, a głównym powodem jest sektor ko-

munalno-bytowy. Dlatego konieczne było stworzenie prawa miejscowego ograniczającego stosowanie wskazanych paliw a także urządzeń w jakich są one spalane. Właśnie temu służy uchwała antysmogowa.

Z danych wynika, że postęp wymiany kotłów jest znaczący.

- W 2020 roku odnotowaliśmy aż czterokrotny wzrost. Wymienionych zostało ponad 80 tysięcy kotłów, najczęściej na kotły gazowe - poinformowała Jolanta Prażuch.

Także Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przedstawia optymistyczne dane, z których wynika, że liczba składanych przez mieszkańców wniosków stale rośnie. Jednocześnie przypomina, że od 1 stycznia 2022 r. Fundusz nie będzie już dofinansowywał zakupu kotłów na węgiel.

W trzecim kwartale wpłynęło do WFOŚiGW w Katowicach ponad 10,5 tys. wniosków, to jest trzykrotnie więcej niż w tym samym okresie 2020 roku.



Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach prezentuje wyniki programu „Czyste Powietrze”, podczas konferencji w Sali Sejmu Śląskiego.

- W rankingu 30 najlepszych gmin, gdzie wymiana kopciuchów następuje najszybciej aż 18 jest z naszego województwa. Najwięcej wniosków wpływa z Rybnika - aż 3 tys. od początku programu - oraz z gmin ościennych - wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Fundusz uważa, że na przyspieszenie ma wpływ także wzrost liczby punktów programu „Czyste Powietrze” w gminach, gdzie można wniosek złożyć i rozliczyć. Obecnie jest ich 143. Jednocześnie przypomina, że wymiana pieca węglowego na ekologiczne ogrzewanie nie tylko wpływa na poprawę powietrza, którym oddychamy, ale także na jakość i komfort życia oraz zamieszkania.

Przyspieszenie programu „Czyste Powietrze” wpłynęło także na rynek dostawców i monterów kotłów gazowych oraz innych ekologicznych źródeł ogrzewania. Ekspert wskazuje, że opóźnienia w montażu ogrzewania gazowego i likwidacji starego kopciucha wynikają także z opóźnień w podłączeniu do instalacji lub braku odpowiedniego kotła na rynku albo fa-

chowców, którzy go by zamontowali. Dlatego też samorządowcy obiecali, że będą brali pod uwagę te okoliczności przy naliczaniu kar.

- Okoliczności łagodzące przewidziane są dla tych, którzy zawarli umowę przyłączeniową odpowiednio wcześniej, a gestor sieci nie zdążył jeszcze zrealizować inwestycji albo rozpoczęli finansowanie inwestycji wymiany ciepła, ale jest ona w trakcie realizacji oraz dla tych, którzy mają opóźnienia w wymianie ciepła w związku z realizacją programów dofinansowujących osoby ubogie energetycznie, a te opóźnienia nie wynikają z ich winy - zapewniali samorządowcy, podczas konferencji.

W takich sytuacjach kara nie zostanie nałożona, będzie czas na zakończenie inwestycji, ale potem będzie trzeba przygotować się na powtórny kontrolę.

- Zgodnie z zapisami uchwały antysmogowej należy wymienić kotły, których eksploatacja rozpoczęła się przed dniem 1 września 2017 r.:
- kotły z 2006 r. i starsze, lub bez tabliczki znamionowej należy wymienić do 31 grudnia 2021 roku.
 - kotły od 2007 r. do 2012 r. należy wymienić do 31 grudnia 2023 roku.
 - kotły od 2013 do 31.08.2017 r. należy wymienić do 31 grudnia 2025 roku.
 - instalacje spełniających wymagania w zakresie emisji zanieczyszczeń określonych dla klasy 3 lub klasy 4 według normy PN-EN 303-5:2012 należy wymienić do 31 grudnia 2027.
 - Kominki, piece i inne instalacje które wydzielają ciepło bądź wydzielają ciepło i przenoszą je do innego nośnika zgodnie z zapisami § 8 należy wymienić do 31 grudnia 2022 roku.

Wojowniczy „Wojownicy”

Wyrskim „Wojownikiem” pandemia, a raczej związane z nią obostrzenia i zakazy doskwierały bardzo mocno. Najpierw problemy z treningami, z którymi jakoś sobie radzili, potem zawieszenie zawodów wyzwolił w nich dodatkową porcję energii. Kiedy wreszcie mogli wystartować w zawodach pokazali, że na nich nie ma mocnych. W Pucharze Otwartym Polski wywalczyli przysłowiowy worek medali.

Na jednego startującego „Wojownika” przypało dwa i pół medala i 1/3 pucharu. To nie wszystko, bo dwa tygodnie później ekipa z Wyr wystartowała w Pucharze Europy Federacji IKB w Sztukach Walki, gdzie 19 zawodników zdobyło 41 medali: 25 złotych, 12 srebrnych, cztery brązowe i osiem Pucharów.

IX Otwarty Puchar Polski Juniorów w Ju-Jitsu Karate Polskiej Federacji Budo odbył się w Tyczynie. Wystartowało ponad 220 zawodników z 12 klubów, w tym 14-osobowy team „Wojownika”. Podopieczni Franciszka Kamińskiego spisali się na medal, a raczej 36 medali: 22 złote, 12 srebrnych i dwa brązowe, a ponadto dorzucili pięć pucharów. Jeśli do tego dodać



trzy miejsce w punktacji medalowej Federacji Budo, to obraz startu „Wojowników” w zawodach będzie pełny.

Startujący zawodnicy odnosili sukcesy w kilku konkurencjach. I tak: Marta Pilszek wywalczyła cztery „złota” i jedno „srebro” oraz dwa puchary dla Najlepszej Zawodniczki w Kata i w Semi-Contact; Matylda Solarz - cztery złota i puchar dla Najlepszej Zawodniczki w Kata; Anna Waszyńska - trzy „złota”, jedno „srebro” i puchar dla Najlepszej Zawodniczki w Kata; Artur Snela - trzy „złota” i puchar dla najlepszego zawodnika w kata; Agata Szopa: trzy „złota” i dwa „srebra”; Maksymilian Pepke - „złoto”, trzy „srebra” i „brąz”; Gabriel Gwóźdź - „złoto”, „srebro” i „brąz”; Marta Swadźba - „złoto” i „srebro”; Julia Kwiatek - „złoto”

i „srebro”; Filip Kijas - „złoto”; Patryk Szałowski - „srebro” i „brąz”; Wiktor Wolnik - „srebro”; Franciszek Swadźba - „srebro” oraz Alina Waszyńska - czwarte miejsce.

Puchar Europy Federacji IKB w Sztukach Walki rozegrano w Żywcu. Wyrskiego „Wojownika” reprezentowało 19 zawodników, którzy w stawce 160 startujących z 16 klubów z Polski, Ukrainy oraz Słowacji, zdobyli 41 medali: 25 złotych, 12 srebrnych, cztery brązowe, a także osiem pucharów. Podopieczni Franciszka Kamińskiego ponownie pokazali hart ducha, wolę walki i wysoki poziom umiejętności



ści sportowych. Pucharowymi trofeami podzielili się: Anna Waszyńska - cztery złote medale i dwa puchary dla najlepszej zawodniczki w katach i Ju-Jitsu; Paweł Ryguła - trzy złota i dwa puchary dla najlepszego zawodnika w kata i ju-jitsu; Matylda Solarz - trzy złota, dwa srebra i dwa puchary najlepszej zawodniczki w kata i w wal-

kach semi-kontakt; Artur Snela - trzy złota i puchar dla najlepszego zawodnika w kata, Patryk Szałowski - dwa złota i puchar najlepszego zawodnika w semi-kontakcie; Franciszek Swadźba - dwa złota; Agata Szopa - dwa złota, dwa srebra; Maksymilian Pepke - złoto, srebro i brąz; Marta Swadźba - złoto i srebro; Julia Kwiatek - złoto i srebro; Dawid Trojok - złoto; Tymoteusz Wolnik - złoto; Wiktor Wolnik - złoto; Lena Kwiatek - srebro; Gabriel Gwóźdź - dwa srebra i brąz; Kajetan Banasz - srebro; Krzysztof Kalinowski - srebro; Zofia Pepke - brąz; Miłosz Łaska - brąz.

- Zarówno Puchar Polski, jak i Puchar Europy przebiegły w gorącej atmosferze walki, skupienia i radości. Wspaniale było oglądać naszych podopiecznych, którzy z równowagą na ciele i umyśle, wspięli się na sam szczyt swoich możliwości zdobywając złoto w niejednej kategorii. Moi podopieczni byli już „głodni” startów i sukcesów. Wielu z nich trenuje już po kil-

kanaście lat, startowali w niejednych zawodach, więc taka posucha w startach mocno im już dokuczala. Okazało się, że ta przymusowa „wstrzemięliwość” nie destabilizowała ich formy oraz sportowych ambicji - podsumował występy opiekun „Wojowników”, **Franciszek Kamiński**.

Tadeusz Piątkowski

Jubileuszowe bieganie

MOSiR zorganizował na swoim kompleksie sportowo - rekreacyjnym rodzinną imprezę „Biegamy na 800-lecie Mikołowa”. W tych specyficznych zawodach mógł wziąć udział każdy - bez względu na wiek i płeć. Jedynym warunkiem było pokonanie dystansu minimum 800 metrów i kto to zrobił, otrzymał pamiątkowy medal.

Przebiegnięcie czy przejście (byli tacy, którzy kolejne okrążenia pokonywali z kijkami) tego minimalnego dystansu było wypełnieniem sportowej strony tej imprezy. Była jeszcze druga - charytatywna. Żeby wystartować w zawodach, trzeba było uiścić wpisowe w wysokości dziesięciu złotych, na konto Fundacji „STO SERC”, a zebrana kwota (4573,70 zł) została przekazana na leczenie Julki Borczuch.

Choć pogoda nie była najlepsza, od godziny 10.00 na stadionie pojawiali się kolejni amatorzy biegania, którzy po uaktywnieniu „chipa”, rozpoczęli zaliczanie kolejnych okrążeń stadi-



nu. Byli tacy, którzy kończyli imprezę po dwóch kółkach (najczęściej maluchy z ro-

dzicami), a byli i tacy, którzy biegali przez kilka godzin. W sumie wystartowało 144

biegaczek i biegaczy oraz amatorów Nordic Walking. Na starcie stawały zespoły rodzinne, często złożone z kilku pokoleń.

Po zakończeniu czasu przeznaczonego na bieganie i policzeniu przebiegniętych okrążeń, okazało się, że najdłuższy dystans pokonał Marcin Gregorczyk z Mikołowa, który przebiegł 47 kilometrów i 200 metrów (118 okrążeń), co zajęło mu 3 godziny, 59 minut i 25 sekund. W kategorii „płci pięknej” zwyciężczynią została Bogusława Wilczek z Mikołowa. Jej osiągnięcie to 42 kilometry i 400 metrów (106 okrążeń), które pokonała w 3 godziny, 58 minut i 8 sekund.

Tadeusz Piątkowski

CZOŁOWA „SZÓSTKA” W KATEGORII „OPEN”:

1. Marcin Gregorczyk (Mikołów) 118 okr. 3:59:25 h. 47,2 km.
2. Józef Pawelczyk (Rybnik) 108 okr. 03:59:08 h. 43,2 km.
3. Bogusława Wilczek (Mikołów) 106 okr. 03:58:08 h. 42,4 km.
4. Andrzej Wrzesiński (Mikołów) 105 okr. 03:59:13 h. 42,0 km.
5. Zdzisław Arendt (Katowice) 88 okr. 03:58:39 h. 3522 km.
6. Beata Mendel (Limanowa) 77 okr. 03:03:38 h. 30,8 km.

POZOSTAŁE KLASYFIKACJE:

- najwięcej przebiegniętych kilometrów - kobiety:

1. Bogusława Wilczek - 42,4 km
2. Beata Mendel - 30,8 km
3. Martyna Gregorczyk - 30,8

- najwięcej przebiegniętych kilometrów - mężczyźni:

1. Marcin Gregorczyk - 47,2 km
2. Józef Pawelczyk - 43,2 km
3. Andrzej Wrzesiński - 42 km

Osoby nagrodzone w pozostałych konkurencjach:

- 4 km - kobiety: **Ilona Franke**
- 4 km - mężczyźni: **Michał Kuszka**
- 8 km - kobiety: **Anna Wojtkowska - Witala**
- 8 km - mężczyźni: **Rafał Wrzesiński**
- 16 km - kobiety: **Martyna Gregorczyk**
- 16 km - mężczyźni: **Adam Gabrys**
- najstarsza uczestniczka - **Helena Rojek**
- najstarszy uczestnik - **Piotr Skoczylkoda**
- najmłodsza uczestniczka - **Hanna i Amelia Wajda**
- najmłodszy uczestnik - **Miłosz Sobala**
- najliczniejsza rodzina - **Rodzina Hoinków**: Tomasz, Szymon, Paweł, Paulina, Mateusz, Magdalena, Karolina, Ewa i Damian.

Puchar dla Gwarka

► I jak tu nie wierzyć przysłowiom. Jedno z nich mówi: „do trzech razy sztuka” i to się sprawdziło w przypadku Gwarka Ornontowice.

W Ornontowicach rozegrał się finał Pucharu Polski na szczeblu podokręgu Zabrze, w którym po raz trzeci z rzędu Gwarek zmierzył się z rezerwami Górnika Zabrze. W dwóch poprzednich spotkaniach górą byli zabrzanie, tym razem role się odwróciły. Po bezbramkowym meczu w regulaminowym czasie gry, w konkursie rzutów karnych lepszy był Gwarek, a bohaterem został bramkarz, Tomasz Spałek, który obronił dwie „jedenastki”.

Piękna, jesienna pogoda przyciągnęła na trybuny ponad dwie setki kibiców, a wśród nich byłego reprezentanta Polski i obrońcę Górnika Zabrze - Stanisława Oślizło. Grający w III lidze Górnik chciał szybko narzucić gospodarzom swoje warunki gry i już w czwartej oraz piątej minucie gry oddał dwa strzały na bramkę Gwarka. W pierwszym przypadku piłka Tomasza Spalka, w drugim - strzał był niecelny. Może piłkarzko lepiej prezentowali się przyjezdni, ale gospodarze odpowiedzieli agresywnym kryciem oraz nieustępliwością. I to omal nie przyniosło im bramki. W 16 minucie Gogita Gogatischwili „wyłuskał” piłkę w polu karnym bramkarzowi zabrzana Klaudiuszowi Mazurowi i strzelił z 14 metrów. Jed-



nak za słabo, bo piłkę z linii bramkowej zdołał wybić Kamil Surowiec. W odpowiedzi skontrolowali zabrzanie, kończąc akcję strzałem w boczną siatkę. Cztery minuty później Gruzin ponownie brał udział w groźnej akcji. Tym razem zagrał do Mateusza Kasprzyka, ale ten tylko „opieczetował” słupek. W 35 minucie po raz trzeci swoich sił próbował Gogita Gogatischwili, lecz jego strzał głową obronił Mazur. Bramkarz Górnika błysnął jeszcze raz, kiedy w 37 minucie obronił strzał Łukasza Stośka.

Druga odsłona rozpoczęła się od ataków Górnika i strzału w 49 minucie Krzysztofa Kiklaisza, zakończonego skuteczną interwencją golki-

pe-ra Gwarka. Podobnie było dziewięć minut później, kiedy ten sam zawodnik strzelał z odległości dziesięciu metrów. Spałek obronił strzał oraz dobitkę. Animusz zawodników Górnika powoli opadał, gdyż obrońcy Gwarka nie popełniali błędów, nie pozwalając rywalowi zagrozić swojej bramce. W 62 minucie przed szansą na zdobycie gola stanął Mateusz Raczynski, który w sytuacji sam na sam z bramkarzem, pozwolił obrońcy zablokować strzał. Gospodarze mieli jeszcze szansę w 73 minucie, kiedy to Dawid Boczar zagrał do Macieja Kowalika, a ten „odstrzelił” bramkarza. Kiedy już wszyscy oczekiwali na rzuty karne, dwie minuty przed koń-

cem meczu groźnej kontuzji doznał Mateusz Raczynski. Po dośrodkowaniu z prawej strony, spróbował uderzenia przewrotną i tak niefortunnie upadł na rękę, że złamał rękę w kilku miejscach. Sędzia przerwał spotkanie i do czasu przyjazdu karetki zarządził przerwę. Kiedy zabrała kontuzjowanego zawodnika, arbiter dokończył mecz, a ponieważ wynik się nie zmienił, zarządził rzuty karne. Te przy zapadających ciemnościach i wschodzącym księżycu lepiej wykonywali miejscowi. Piłkę w siatkę umieścili Majeranowski, Mazur, Lewandowski i Steuer, natomiast strzały Kiklaisza i Surowca obronił Tomasz Spałek. Trafienia Wingerlka i Pranicy nie mia-

ły już znaczenia. Zwycięcą meczu i zdobywcą Pucharu Polski na szczeblu podokręgu Zabrze został Gwarek.

Radość zawodników i działaczy Gwarka była ogromna. Ornontowiczanie odebrali z rąk: Marcina Kotycki, wójta Ornontowic i Stanisława Oślizły, Prezesa Podokręgu Zabrze - Jarosława Brysia, działacza oraz przedstawiciela sponsora tytularnego rozgrywek Herberta Jatty: złote medale, okazałe trofeum oraz uzyskali prawo gry w wiosennych rozgrywkach o Puchar Polski na szczeblu Śląskiego Związku Piłki Nożnej, a także czek na 2000 złotych i voucher na zakup sprzętu.

Gwarek Ornontowice - Górnik II Zabrze 0:0, w karnych 4:2

Karne: Kiklaisz - obroniony; 1:0 Majeranowski; 1:1 Wingerlek; 2:1 Mazur; 2:2 Pranic; 3:2 Lewandowski; Surowiec - obroniony; 4:2 Steuer.

Sędziował: Leszek Lewandowski (Gliwice).

Gwarek: Spałek - Błaszczuk (66 Miżera), D. Mazur, Steuer, Rocki, Gogatischwili (64 Kowalik), M. Kasprzyk, Boczar (74 Majeranowski), Stosiek (46 Lewandowski), Zdrzałek (46 Raczynski), Miłek (70 Gałązkiewicz).

Trener: Łukasz Biliński.

Tadeusz Piątkowski

Przedostatnia sobota października w Mikołowie była „kolarską”. W tym dniu z całej Polski oraz z Czech i Słowacji zjechało do miasta kilkuset cyklistów na V Ogólnopolski wyścig w kolarstwie przełajowym o Puchar Burmistrza Miasta Mikołowa.

Po rocznej przerwie organizacją imprezy zajęło się Stowarzyszenie Kolarskie Mikołów oraz MOSiR. Wytyczono ciekawą i urozmaiconą trasę tak, by chcący oglądać wyścigi kibice, bez zmiany lokalizacji zobaczyli większość fragmentów trasy. Trasa była w miarę sucha i bezpieczna. Mikołowski wyścig był jednocześnie pierwszą serią Pucharu

Cykliści na plantach



Polski dla „przełajowców”. Na listach startowych znalazło się wielu utytułowanych kolarzy, gdyż oprócz nagród za zwycięstwa w poszczególnych kategoriach, do zdobycia były także pucharowe punkty rankingowe. W sumie wystartowało 342 zawodników i zawodniczek w 21 kategoriach, a na metę dojechało 317. Rewelacyjnie!

Impreza zaczęła się od kolarskich zabaw dla najmłodszych, a potem na prawdziwej trasie ścigali się już ci, którzy wiedzą na czym kolarskie przełaje polegają. Większość startujących, to zawodowcy czyli zawodnicy z licencjami i to oni dominowali na trasie. W gronie osób, które ukończyły wyścig, była 20-osobowa

grupa gospodarzy, co świadczy o dobrej pracy szkoleniowej Stowarzyszenia Kolarskie Mikołów. Na podium stanęła Sławomira Gajdzik, jadąca w kategorii Masters kobiet. Ponadto w czołowych szóstkach uplasowali się: Krystian Jacek, Karol Kupka, Kinga Słomka i Julia Gajdzik.

Tadeusz Piątkowski

ZWYCIĘZCY KATEGORII I MIEJSCA MIKOŁOWIAN:

Zabawy dla dzieci

Dziewczęta: 1. Marta Selata Kobielić, 19. Marta Suchoń

Chłopcy: 1. Filip Wielgos Gliwice, 4. Krystian Jacek, 5. Karol Kupka, 12. Wiktor Siudek, 15. Adam Klimczyk, 18. Aleksander Wita

Masters III: 1. Krzysztof Gierczak - Niezrzeszony

Masters IV: 1. Waldemar Banasiński - Niezrzeszony

Masters II: 1. Andrzej Kajser - Stowarzyszenie Euro Bike, 7 Piotr Gajdzik

Masters I: Maksymilian Bieniasz - Bieniasz Bike Elmex

Amator M: 1. Filip Owczarek - Inżynieria Rowerowa, 19. Marcin Krepkowski, 25. Rafał Kurzok

Młodzicy: 1. Mikołaj Legieć - UKS Centrum Nowa Ruda, 31. Maciej Janasik, 32. Dawid Kałuża

Młodziczki: 1. Karolina Frydrychova Auto Skoda Młoda Bolesław, 6. Kinga Słomka, 13. Agata Zelmozer, 16. Kinga Karcz, 18. Oliwia Kostrzewińska

Żaczki: 1. Natalia Piróg - KS Deichmann Sobótka

Żacy: 1. Mikołaj Klaczkowski KLKS „Azalia”, 14. Bartosz Kotasiński, 15. Grzegorz Ślęzak

Junior młodszy: 1. Oskar Maško - MGLKS Błękitni Koźle

Junior młodsza: 1. Alicja Matuła - Warszawski Klub Kolarski

Amatorka: 1. Michalina Bąk - Puchalka Sport

Masters Kobiety: 1. Marzena Moniuszko - Niezrzeszona, 3. Sławomira Gajdzik

Juniorci: 1. Malwina Mul - KLKS „Azalia”, 5. Julia Gajdzik

Orliczki: 1. Dominika Włodarczyk - MAT ATOM Deweloper Wrocław

Elita kobiet: 1. Nikola Bajgerova - Team Dukla Praha

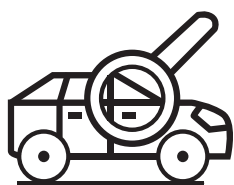
Juniorzy: 1. Łukasz Juszcak - UKS Koźmianka

Orliki: 1. Krzysztof Domin - Pogoń Puławy, 24. Dominik Michalak

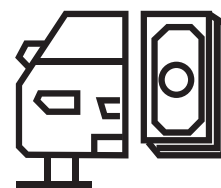
Elita M: 1. Adam Kuś - KK Tarnovia Tarnowo Podgórze



CHCESZ SPRZEDAĆ SWÓJ SAMOCHÓD
W ŁATWY I SZYBKI SPOSÓB?
ODWIEDŹ ODDZIAŁ SAMOCHODÓW UŻYWANYCH
GRUPY SIKORA I PRZEKONAJ SIĘ JAKIE TO PROSTE!



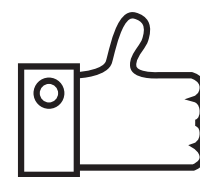
Bezpłatna wycena Twojego
samochodu.



Atrakcyjna oferta odkupu bez
względu na markę.



Komfortowa i bezpieczna
transakcja - wszystko
w jednym miejscu.



Kompleksowa obsługa
techniczna, sprzedażowa
i finansowa oraz fachowe
doradctwo.

Sikora Mikołów, ul. Pszczyńska 103, tel.: +48 32 226 43 46

GRUPA **SIKORA** 